

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DRUGI.

Rekopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-rej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-cj w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz gar-
montowy pierwszy raz 25 kop., ka-
żdy następny raz 20 kop.—**Nekro-
logja:** za jeden wiersz 15 kop.—
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden
wiersz drobnego pisma lub też jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.—**Małe
ogłoszenia:** za jeden wyraz pierw-
szy raz 2 kop., każdy następny raz
1 1/2 kop.—Z wyjątkiem ogłoszeń
do „Nekrologji”, wszelkie inne
ogłoszenia muszą być z dnia na
dzień podawane.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6,
półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1
kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za od-
noszenie do domu dopłaca się kop.
5 miesięcznie. Numer pojedynczy
kop. 5.

Na prowincji w Ges.: rocz-
nie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwar-
talnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące
w tym samym kwartale rs. 1 kop.
75, za 2 miesiące w oddzielnych
kwartalach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1
kop. 20.

Dziś: ss. Zenonji P. i Zenobjusza.
Jutro: s. Wolfranga Biskupa.
Środa: Wszystkich Świętych.
Czwartek: Dzień Zaduszny, s. Wiktoryna.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 51.
Zachód „ 4 „ 31. Długość dnia godzin 9 minut 42.
Ubyło „ 7 „ 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. I. Zabłockiej.

Piatek: ss. Huberta B. i Wenefrydy.
Sobota: ss. Karola Boromeusza i Emeryka
Niedziela: s. Zachariasza i Elżbiety małż
Poniedziałek: s. Leonarda Wyznawcy.

— Wczoraj w kościele św. Jacka przy ulicy Fre-
ta odbyło się nabożeństwo odpustowe ku czci św.
Kryspina i Krzyspianina.

Sumę celebrował Jks. A. Wróblewski miejscowy
wikariusz, a kazanie miał Jks. Dębicki.

W kościele archikatedralnym św. Jana Mszę wiel-
ką celebrował Jks. Dietrich, kanonik metropolitalny.

Słowo Boże głosił Jks. W. Czeczot.

Wotywę literacką odprawił Jks. L. Czajewicz.

Na chórze kościelnym w czasie sumy wykonano
Mszę Mozarta (D. dur.).

— Jutro jako w wigilię uroczystości *Wszystkich*
Świętych rozpoczną się pierwszemi solennymi niesz-
porami doroczne odpusty w kościołach:

Wszystkich Świętych na Grzybowie.

Św. Jacka, przy ulicy Freta.

Św. Franciszka Serafińskiego przy ulicy Zakrocym-
skiej, — i

Św. Trójcy, na Solcu.

Dzień 1-szy listopada poświęcony jest uczczeniu
Wszystkich Świętych.

Oprócz tych świętych, których obejmuje kalen-
darz i których kościół obchodzi, jest wielu takich,
którzy chociaż za życia swego nie byli znani, lecz
przez dobre swe uczynki nie rozgłoszone w świecie na
wieczną nagrodę zasłużyli. Otóż w dniu wyżej wy-
mienionym obchodzona jest pamiątka uroczysta i
tych wszystkich, którzy acz mniej znani, na cześć
należną zasłużyli. Obchód ten do tego zmierza, aby
podnieść serca wiernych ku pragnieniu wiecznej
chwały i staraniu się o nią przykładem świętych,
jak to widzicie można z pieśnią modlitw kościel-
nych.

Dzień ten zaczęli chrześcijanie katolicy na całym
świecie obchodzić w dziewiątym wieku po Chrystu-
sie; pierwszy jednak początek temu dało zamienie-
nie w Rzymie ostatniej świątyni pogańskiej Pan-
teonu, poświęconej wszystkim bożkom, na kościół
chrześcijański.

Przegląd polityczny.

Szanowny kolega, który w nieobecności piszącego
objaśniał czytelników o biegu wypadków politycz-
nych w ciągu ostatnich dwóch tygodni, naszkicował
plan organizacji dzisiejszego sejmku pruskiego, po-
dając liczebny wykaz sił, jakimi rozporządzały
w ostatniej sesji stronnictwa izby. Dziś już może-
my podać dokładny, mniej więcej ostateczny wynik
wyborów z d. 26 b. m. Tak się zatem przedstawia
obecnie stosunek liczebny stronnictw: konserwaty-
ści 136, katolickie centrum 100, wolno-konserwaty-
wni, (umiarkowani, więcej ku stronie liberalnej na-
chylający się odcień zachowawczego stronnictwa) 47,
narodowo-liberalni 68, postępowcy 38, secesjo-
niści 23, polacy 18 (jeden mandat dawniejszy po-
stradany!) welfy 3, duńscy 2, liberalni idący lu-
zem w izbie czyli t. z. „dzicy” 5, demokraci jeden.

Konfiguracja czynników politycznych na szacho-
wnicy przyszłego sejmku pruskiego pozostaje przeto
nieomal ta sama: tylko konserwatyści zyskali 18
mandatów a narodowo-liberalni utracili tychże 19.
Zresztą zmiany w cyfrach są bardzo nieznaczne.
Przyszła izba utrzymała wiernie charakter dawniej-
szej; koalicja konserwatystów z katolickim cen-
trum bez pomocy innych narodowych lub pośredni-
czących frakcyj rozporządza stałą przewyżką 19
głosów po nad absolutną większość; piastuje przeto
istotną władzę parlamentarną.

Germania oblicza wszakże widoki pewnych koa-
licyj, które w razie potrzeby i natury spraw wcho-
dzących na stół izby, mogą wytwarzać się „od wy-
padku do wypadku”. Obok przeto głównej i stałej
większości konserwatywno-katolickiej, rozporządza-
jącej poważną cyfrą 236 głosów, podczas gdy zjed-
noczone frakcje liberalne zdobyły się tylko na
130 mandatów, możebnem jest zjednoczenie się u-
miarkowanych żywiołów izby, stanowiących jej
centrum, a mianowicie wolno-konserwatystów z na-
rodowo-liberalnymi; koalicja ta dawałaby siłę
115 głosów; nie jest przeto groźną dla konserwa-
tywno-katolickiej większości, która zresztą liczyć
może w przeważnej liczbie politycznych i gospo-
darczych kwestyj, wchodzących na porządek dzien-
ny, na poparcie osmnastu głosów polskich.

Książę Bismarek podziękował p. Puttkamerowi
za taki wynik wyborów. Zapewne jednak podzię-
kowanie jego było raczej wyrazem gorącego zado-
wolenia z ogólnej porażki liberalów, niż z bezwzględ-
nego zwycięstwa koalicji konserwatywno-katoli-
ckiej. P. Windthorst okazał się tak mało giętkim,
tak mało układnym wobec żelaznego kanclerza, że
ks. Bismarek nie tail w ostatnich czasach, iż prze-
niósłby raczej większość konserwatywno-liberalną,
wykluczając centrum, a wytworzoną przez sojusz
umiarkowanych odcieni obu wielkich obozów w iz-
bie. Odkąd p. Bennigsen oświadczył, iż gotów był-
by poprzeć gospodarze projektu księcia kanclerza,
o ile takowe praktycznie dałyby się przyoblec w
ciało, organa półurzędowe Warcinu, a zwłaszcza
Norddeutsche Allg. Ztg., nie dwuznacznie nakłania-
ły wyborców do głosowania na kandydatów umiar-
kowanej lewicy z obozu p. Bennigsen, zamiast na
„mameluków katolickich” p. Windthorsta. Pod tym
względem pobożne życzenia ks. kanclerza rozwały
się w mgłę. Wyborcy utrzymali swoimi głosy daw-
ną większość i nie targnęli na pozycję centrum
katolickiego.

Jeżeli przeto liberalizm pruski nie wygrał na bo-
jowej arenie wyborczej, a to dzięki swojemu rozbi-
ciu na zawistne i ambitne frakcje, to i książę Bi-
smarek nie znalazł kwiatu szczyścia, a przyszła izba
jakkolwiek w wielkich zarysach popierająca idee
polityczno-gospodarcze ks. Bismareka, będzie ró-
wnie leniwa i narowista, jak była przeszła; hory-
zont zgody jej z księciem kanclerzem będzie równie
chmurnym i kapryśnym, jak dotąd,— chyba natu-
ralnie, że potężnej, iście żelaznej woli wielkiego
strategika politycznego powiedzie się ugrupować
trochę inaczej stosunek dzisiejszych stronnictw
izby sztuką zręcznego wywieszania błyskotek i wa-
bików, które będą tumanily wyobraźnię i budziły
fałszywe apetyty.

Zgromadzone d. 25 b. m. w Peszcie delegacje
austriackie otwarte zostały nazajutrz treściwą prze-
mową cesarza Franciszka Józefa, która podobnie,
jak mowy zagajające obu prezesów, dra Smolki i
Władysława Tiszy, zamknęła się w sferze dwóch
przewodnich idei: potrzeby uwzględnienia sił ma-
terjalnych opłacającej podatki ludności, tudzież ba-
czenia na potęgę mocarstwową i siłę obronną pań-
stwa.

42)

BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASÓW

PRZEZ

J. I. Kraszewskiego.

TOM II

(Dalszy ciąg.)

Pułkownikówna roila zawsze że ten zjazd powi-
nien był niezmiernie ożywić stolicę, a nie mogła
pojąć gdzie się ten ruch ukrywał, bo miasto nor-
malnem swem życiem powolnem wegetowało. Prze-
pychu, smaku, tej cechy arystokratycznej, którą
wszystko w Wiedniu nosi na sobie, tu znaleźć nie
mogła.

Fizjognomję miasta znamionowała surowość, ład,
powaga, karność i wyraz siły, która się nie myśli
wdzięczyć do nikogo. Zimno się jej robiło pomimo
dnia ciepłego. Pepi zdumiona, ciekawa, mniej na-
wet była wesoła i tak swobodnie jak niegdyś roz-
trzpiotać nie umiała.

Powracając Rolina stanowczo sobie powiedziała
trwożliwie oglądając się do koła, że ona do tego
kraju stworzoną nie była i żyćby tu nie mogła.

Obiecywała sobie jednak zawsze, że kongres za-
powiedziany, musiał to zmienić, ożywić, poruszyć...
Kilka dni dosyć nudnych tak upłynęło.

Jedyną pociechę pięknej panny było że na tej

willi wszechwładnie panowała i rozkazywała. Pod-
nosiła ją to znacznie wyżej niż stała w Wiedniu
mieszcząc się w skromnych pokojkach na trzecim
piętrze. Brakło tylko aby była widziana, wielbioną,
otoczoną, a czułaby się prawie szczęśliwą.

Tymczasem amerykańni się ociągali z przyby-
ciem, a anglik zastępujący go tu, oszczędny w sło-
wach, nie umiał oznaczyć czasu, kiedy się go na
pewno spodziewać było można.

Dnia jednego, gdy Rolina siedząc na balkonie
przypatrywała się przechodzącym powozom i pię-
knym paniom siedzącym w nich i leżącym, a jeżdż-
com towarzyszącym im konno—u furtki od alei za-
dzwoniono. Młody jeszcze, bardzo elegancko ubra-
ny mężczyzna, nadechodzącego wolnym krokiem
Schmidta, zaczął głośno rozpytywać o pana de Mau-
riène. Schmidt, wedle zwyczaju swego, zbywał go
kwaśno, swem, *Det vees ik net*.

Przybyły gość wcisnął się za ogrodnikiem na
ścieżkę i, zobaczywszy na balkonie siedzącą Rolinę,
pięknością jej widocznie uderzony, przedłużać się
zdawał badanie nadaremne Schmidta, aby się mógł
lepiej przypatrzeć czarodziejce.

Pułkownikówna z balkonu słyszała bardzo wy-
raźnie że się mianował przyjacielem pana de Mau-
riène, a potrzebował dowiedzieć się z pewnością,
kiedy się go było można spodziewać.

Schmidt niewiedzący nigdy o niczem, wywołał
dla dania informacji p. Stone.

Rozmawiając z nim nieznanomy spoglądał ciągle
na Rolinę, a ona nie widziała potrzeby od tych wej-
rzeń uciekać.

Nudziła się bardzo, a gość tak miał przyzwoiła
powierzchność—i był przyjacielem jej... narze-
czonego!

Gdy na ostatek wszystkie odpowiedzi i objaśnie-

nia nie zdawały się starczyć natrętnemu panu, Rolina
pochyliła się z balkonu i—sama go wyzwała
do rozmowy.

Przybyły pan zdawał się już uwiadomiony o tem
że piękność, którą miał przed sobą, była narzezo-
ną jego przyjaciela, i pełen poszanowania, wyje-
dwał sobie chwilkę posłuchania.

Rolinie, na pierwszy raz, zdawało się przyzwoi-
tem wezwać do towarzystwa Boehmowę, która mu-
siała co prędzej opiąć się wielką chustką, gdyż nie
zbyt była, chodząc około kuchni, ubraną starannie.
Trzewiki stare spodziewała się umiejętnie okryć
siadając, aby ich nie spostrzeżono.

Gość stanąwszy na górze przedstawił się jako
hrabia von Stilstein, niegdyś wojskowy *attaché* przy
kilku poselstwach, kapitan jakiegoś regimentu itp.,
który miał przyjemność zapoznać się i zaprzyjaźnić
z panem de Mauriène w Brukselli, Paryżu i Lon-
dynie.

Chwalił się tem że był z nim na jaknajpoufalszej
stopie, że na niego oczekiwał z niecierpliwością, i
że miał honor ułatwić mu wybór i najęcie tej
willi...

Blondyn, słusznego wzrostu, bardzo przystojny
choć trochę wyższy i zawczasem przywidły, hr.
von Stilstein miał wojskową postawę i ruchy, tro-
chę pruskiej sztywności w obejściu się, ale był mi-
ły, wesoły i zdawał się dobrze wychowany... *un
homme du monde*.

Z zachwyceniem przypatrywał się Rolinie, która
dnia tego, mimo półzabawy, bardzo była do twarzy
ubraną i jaśniała tą pięknością arystokratyczną,
która ją cechowała.

Hold obcego człowieka wcale się jej nie przy-
krzył. Rozmowa, która miała trwać krótką chwi-
lę, dla dowiedzenia się o n. de Mauriène (tak cia-

Bardzo silne, natarczywe niemal zaakcentowanie tej ostatniej myśli przez cesarza austriackiego nadaje szczególne piętno polityczne jego mesażowi, a żywotniejszą jest ona w tej chwili, gdy po raz pierwszy większością w delegacji przedlitawskiej rozporządza stronnictwo federacyjno-autonomiczne, jak okazał już wybór dra Smolki na prezydenta delegacji. Wybory do komisji budżetowej wypadły także w duchu nowej większości, a najważniejsze referaty (budżet wojenny i bośnijski) objęli Czech Fanderlik i Polacy Grocholski i Czerkawski. Co do budżetu bośnijskiego zauważyć wypada, że zapowiada on zniesienie lub zmniejszenie wielu dla ludności tamtejszej wstrętnych i uciążliwych podatków i danin bezpośrednich, jakoto dziesięciny, podatku dochodowego i od bydła; natomiast podnosi miarę danin pośrednich i zaprowadza podatek od tytoniu i napojów gorących.

Francja zatroszczyła się niemalo odkrytą świeżo organizacją związku anarchistów, kierowanego przez komitet wykonawczy w Genewie a zarzucającego swe sieci na kraj cały. *Paris* daje miarę sił tego związku wykazując, że w samej stolicy, tudzież najbliższych jej okolicach mieszkało w ostatnich czasach 16 członków głównego komitetu, 58 naczelników grup departamentalnych czyli federacji i 1155 członków związku. Agenci wędrowni werbują przeważnie młodzież lat 18—25. Każda konfederacja ma osobną nazwę. Świeżo odkryta przez rząd korespondencja nie pozwala wątpić, że rozruchy w Montceau-les-Mines i ostatni wypadek dynamitowy w Lyonie wyszły z łona tego związku, który na swoim sztandarze wywiesił godła walki przeciw wszystkim podwalinom porządku społecznego, przeciw państwu, prawu, religii i własności. Odbyte d. 13 i 14 sierpnia r. b. posiedzenie komitetu kierującego w Genewie wydało manifest, w którym zarys przyszłej rewolucji społecznej dość jasno się wykryła.

Syndykat giełdy w Lyonie i prefektura w Maçon otrzymały w tych dniach groźby wysadzenia dynamitem; podobne plakaty, zagrażające bezpieczeństwu domów i kopalń, rozlepione w Courbevoie. Rząd niecierpliwie oczekuje zebrania się izb w d. 9 listopada, aby przedłożyć im plan obrony przeciw spiskowi anarchistów i zażądać wotum zaufania za podjęte środki ostrożności. Pan Gambetta poprze niewątpliwie gabinet w jego energii. Tymczasem prasa paryska rozmaitych odcieni potępia surowo zawieszenie procesu w Chalons sur Saône, dokonane przez prezesa trybunału, który znalazł się w posiadaniu nieomylnych wskazówek, iż życie kilku sędziów przysięgłych było zagrożone. Rada ministerjalna zatwierdziła krok prezydenta sądu, wszakże opinia publiczna twierdzi, że był to gorszy krok słabości ze strony władzy i że pierwszy fakt zterroryzowania organów państwa przez żywioł anarchji ośmielił go w destrukcyjnych zamysłach.

Br. Z.

Uwaga.

Od jednego z prawników naszych otrzymujemy następujące pismo:

Stosownie do ustawy notarialnej oraz art. 241 ustawy przechodniej, akta notarialne winny być sporządzane w języku rosyjskim.

Prawodawca wszakże, uwzględniając warunki miejscowe, nie postawił zakazu pomieszczać obok oryginału w języku rosyjskim, tłumaczenie takowego na język polski. Owszem, niebył takiego zakazu stwierdza 4 art. zdania komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz postanowienie sądu okręgowego w Warszawie, zapadłe na ogólnym zebraniu z dnia 19 sierpnia 1876 r. Z tego ustępstwa, w skutkach swych bardzo ważnego i doniosłego, korzysta podotąd, z żalem wyznać należy, zaledwie bardzo mała liczba osób interesowanych i kilka instytucyj prywatnych.

Za przyjęciem ogólnej zasady sporządzania aktów jednocześnie w obu językach przemawia bardzo wiele danych, związanych z korzyścią jednostek i zarazem interesem ogółu.

Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na to, iż większa część osób interesowanych nie zna języka rosyjskiego lub też niedostatecznie takowy posiada. Przystępując więc do sporządzenia aktu notarialnego i podpisując takowy, albo osnowy jego nie rozumieją lub też niejasne o niej mają pojęcie, skutkiem czego polegają maszą na ustnym tłumaczeniu notariusza akt przyjmującego lub też objaśnieniu obrońców do asystowania przy akcie przez strony interesowane powołanych. Ma to wszakże ważne bardzo niedogodności.

Powolywanie obrońców do sporządzania projektu aktów i do asystowania przy takowych nie tak często się zdarza, a wreszcie, przy aktach mniejszej wagi byłoby zbyt uciążliwym dla stron interesowanych. Najczęściej więc strony polegają maszą na dobrej woli notariusza akt przyjmującego. Jednakże, pomimo najlepszej wiary naszych notariuszów, składających poważną i tradycyjnie nieposzlakowaną instytucję, przyznać należy, że ta procedura jest niewystarczająca. Pomijając bowiem okoliczność, że tłumaczenie wśród nawału interesowanych osób, ciasne kancelarje zalegających, częstokroć w pośpiechu i pobieżnie wygłoszone, może się okazać nie dość ścisłe, zwłaszcza, gdy idzie o akta skomplikowane i zawile stosunki prawne, gdzie nieraz jeden wyraz lub przecinek wprost odmiennie nadają aktowi znaczenie. Pomijając nawet ten ostatni wzgląd, przychodzimy w każdym razie do tego przekonania, że równoległy tekst polski w żadnym razie ustnym tłumaczeniem zastąpić się nie da. Strona interesowana winna być przeciw postawionej w możności przekonania się *własnymi zmysłami* o osnowie i brzmieniu zaciąganych zobowiązań, mających nieraz za przedmiot całą jej egzystencję materialną i moralną. Podpisywanie *in fide magistris* zobowiązań, redagowanych w języku nie dość zrozumiałym, jest sprzecznem i z wolą

prawodawcy, tamując stronom interesowanym możliwość korzystania z alternatywnych przepisów 2-go ustępu art. 104 ust. not. w słowach: „Po spisaniu aktu, takowy znowu odczytuje się stronom, albo same strony powinny go odczytać w przytomności świadków”, jakoteż z rozporządzenia 1-go ustępu art. 84 tejszej ustawy: „życzący sobie zawrzeć akt przedstawiają gotowy projekt takowego, albo w celu sporządzenia przez notariusza projektu oznajmiają mu o treści i warunkach aktu projektowanego”.

Stosunek prawny nie kończy się z chwilą podpisania aktu, owszem, zachodzi najczęściej potrzeba odwołania się następnie do wypisów z takowego, czy to dla uprzytomnienia sobie warunków umowy, terminów wypłaty etc., czy to dla rozstrzygnięcia powstałych wątpliwości lub sporów. I z tych przeto względów zachodzi konieczność tekstu polskiego w wydanym przez notariusza wypisie aktu. Mając zaś na uwadze, że prawa nabywane przez daną jednostkę mogą następnie drogą cesji przechodzić na własność kolejno różnych osób, dla których pierwotny akt będzie zawsze źródłem danego stosunku, należałoby jako ogólną i stałą zasadę przyjąć sporządzanie aktów notarialnych w dwóch tekstach, bez względu na to, że w danym wypadku, strony pierwotny akt zawierające, dostatecznie z językiem rosyjskim są obznajmione.

Z drugiej wszakże strony, *audiatur et altera pars*...

Trudno zaprzeczyć, że spisywanie aktów w dwóch naraz językach przedstawia przynajmniej na pozór pewne niedogodności. Przedewszystkiem spotkać nas może zarzut, że skoro podług prawa obowiązującego, jedynie tekst w języku rosyjskim stanowi oryginał aktu i rozstrzyga wszelkie wątpliwości, tekst polski zatem może mieć tylko drugorzędne znaczenie. Ten argument jest tylko pozorny, idzie tylko o nadanie tekstowi polskiemu zupełnej wierności w przekładzie. O trudnościach w tłumaczeniu mowy być nie może, gdyż ogół notariuszów jest z miejscowych żywiołów złożony. Istotnymi niedogodnościami dla stron mogą być koszty tłumaczenia, a w razie nagłości, pewna zwłoka w załatwieniu stosunku. Koszta tłumaczenia wszakże są bardzo nieznaczne w stosunku do kosztów aktu, zwłaszcza, że takowe rozkładają się najczęściej na obie strony. Pewnemu zaś opóźnieniu powstać zład mogącemu, w rzadkich zresztą wypadkach wielkiej nagłości, zaradzić może odpowiednio zwykle urzędzona kancelarja notariusza.

W każdym razie, ogólnie biorąc, te drobne niedogodności tak są małej wagi w przeciwstawieniu do znakomitych korzyści, jakie osiągamy przy równoległych dwóch tekstach, że za ujednostajnieniem tej ostatniej zasady stanowczo przemawiać musimy, a to tem więcej, że przychodzi tu jeszcze wzgląd bardzo ważny ogólniejszej natury.

Nasz świetny język prawny i znakomite wyrobiona terminologia prawna zupełnie dorównywiająca, a w wielu razach przewyższająca terminologję francuską, pozostając w praktyce w zupełnym odlogu, począwszy od dnia 13 lipca 1876 roku powoli

gle nazywał amerykańczy)—nieznacznie, mimowolnie się przedłużyła. Rolina była zdruzona, gość ciekawy...

Hr. von Stilstein znał Wiedeń i mówił o nim z wielkiem uniesieniem, przenoślił go nawet pod wielką względami nad Paryż, a z Londynem ani pozwalał porównywać.

— Jakże pani nasz Berlin znajdujesz? — zapytał.

— Dotąd — odpowiedziała pułkownikówna — nie śmiem nie o nim wyrzec. Nie poznałam go bliżej jeszcze. Dotąd mi w nim jakoś chłodno.

— A! — zawołał śmiejąc się kapitan — niech pani swych wrażeń nie ukrywa przez grzeczność. Berlin, my to sami wiemy, po innych stolicach europejskich podobać się nie może.

Jest to miasto pracy, karności, przyszłości. Nie idzie nam wcale o pokazanie się, o polysk. Nie mamy wdzięku, nie staramy się o to, ale mamy — siłę.

— Być może — odpowiedziała Rolina krzywiąc trochę usta — ale to jest strona o której my sądzić ani ocenić jej nie możemy...

Powtarzam panu, miłe tu... zimno...

P. von Stilstein śmiał się.

— Pojmuję to wrazenie po Wiedniu — rzekł — Jednakże dłużej tu mieszkając — znajduje się towarzystwo, rozrywki i, jak w każdej stolicy, sferę w której cieplejszem odetchnąć można powietrzem.

— Kongres — przerwała Rolina — powinienby przynieść tu życie?

Kapitan lekko poruszył ramionami.

— Nie wiem — rzekł — Wątpię aby to był kongres bawiący się i zabawny. My zupełnie inaczej pojmujemy jego zadanie... W Radziwiłowskim pałacu urządzą salę posiedzeń dla niego, ze wszelką mo-

żliwą oszczędnością, tak że podobno nawet na stole pożyczonym u handlującego meblami stolarza, będzie swe protokoły podpisywał, a chodził po wynajętych dywanach. Damy mu parę oficjalnych obiadów i odprawim go nie grając żadnych komedij, nie wysilając się na popisy żadne, ani na przepychy, ani na gust wykwinny, ani na marnotrawną gościnność. Jesteśmy ludzie pozytywni, a nasz żelazny kancelerz, pije z największym smakiem piwo niemieckie, pali staroświecką fajkę — a strojenia się i przymusu towarzyskiego cierpieć nie może.

Z pewną ostentacją nawet będzie przyjmując dyplomatów europejskich — oszczędnym i trochę rubasznym. Uwłaczałoby mu, gdyby się do nich elegantował. Stary mundur dragonów starczy.

Rolina słuchała zdumiona.

— Czyż to być może? — zapytała.

— Stanie się słowo w słowo jak pani mówię — dodał Stilstein. — Oszczędność jest w tradycjach naszych, bo wojsko, którem zdobyliśmy co mamy, zawsze nas nad możność wiele kosztowało. Dla niego trzeba sobie było od ust odrywać. Nie pyszni się bogactwem, bo kraj nasz jest ubogi, nie popisujemy się siłą, nawet — starczy nam że ją czujemy w sobie.

Stilstein wymówił to z pewną dumą.

— Tak, pani — ciągnął dalej uśmiechając się — Świat nasz urzędowy jest surowym, oszczędnym, a o sławę u ludzi nie stoi.

Jednakże, mimo to wszystko, starzy i młodzi dyplomaci przybywający na kongres, potrzebujący pracach jego rozrywki, znajdują ją i u nas.

Za kulisami dobrze się i wesoło bawić spodziewamy; stary książę któremu piękno twarzy tak są do życia potrzebne jak powietrze, znajdzie ich tu

podostatkiem; młodzi dyplomaci także narzekać nie powinni.

Rolina zamysłona słuchała i milczała.

— Niepodobieństwem jest przecież — odezwała się w końcu — aby zjazd taki, nie zmienił coś w fizjognomji i zyciu stolicy.

— Nasza fizjognomja tak jest marmurowa, albo raczej militarnie steżala, że się niczem nie da zmienić — odpowiedział kapitan.

Bohmowa przebaknęła coś o teatrach, chcąc się także do rozmowy przyczynić.

— O! na tych nam nie zbywa — rzekł Stilstein — mamy bardzo dobrych artystów i znakomitego dramatycznego pisarza w jednym z książąt krwi, któremu do sławy i uznania tego tylko brak ażeby książęciem nie był. Lubimy sztukę w ogóle, a jedna z księżn naszych jest artystką, uczennicą słynnego d'Angeli...

Wszystko to dla przybyłych wiedeńców było równie nowem jak dziwnem.

Stilstein zaczął im wyliczać imiona pisarzy, uczonych, znakomitości artystycznych, o których nigdy nie słyszały.

Rolina czytająca dużo ale niedbale wstydziła się niemal swej nieświadomości.

— My — mówił kapitan — chociaż pomnik Schillera mamy od niedawna, a Goethemu dopiero myśliśmy go postawić, jesteśmy miastem dość czytającym, czytaniem i zajmującym się żywo literaturą. Sztuka i piśmiennictwo więcej nas obchodzą niż zabawy i rozrywki.

Jesteśmy bardzo serjo.

— Ale, niech się pani nie obawia, gdy raz się bawimy to do upadłego...

Stilstein byłby może dłużej im o Berlinie rozpowiadał, gdy Rolina poruszyła się nieco niespokoj-

wychodzi z użycia i w takim stanie rzeczy grozi zupełnym upadkiem.

Ten niedostatek starają się wynagrodzić pojawiające się zrzadka broszury i dzieła prawne i wychodząca w Warszawie lecz niestety mało rozpoznawczona i popierana *Gazeta sądowa*; niezaradka ta wszakże złemu.

Ze skuteczniejszą pomocą tym publikacjom prawnym jedynie przyjść może powszechnie i bez wyjątku przyjęta zasada redagowania akt notarialnych w obu językach. Tą zasadą przejąć się przedewszystkiem powinni notariusze i asystujący aktom obrońcy, których obowiązkiem jest objaśnić nieświadome swego interesu strony.

Mamy nadzieję, iż te kilka uwag zdołają zainteresować szerszy ogół w tej kwestji i wpłyną na skierowanie takowej na właściwą drogę zgodnie z interesem jednostek i ogółu.

Ant. Os.

Ze szlachetnego sportu.

W ostatnim odcinku *Gaz. lw.* znajdujemy ciekawy ustęp o myślistwie w okolicach Krakowa, który, jak sądzimy wielu z naszych czytelników odczyta z zadowoleniem.

Brzmi on jak następuje:

Polowanie w każdym dobrem społecznym gospodarstwie zajmuje ważne miejsce.

Spojrzymy tylko na tych osiwiłych, ośmdziesięcioletnich mężów stanu angielskich, którzy do końca zachowują w sprawach publicznych stałość zdania, roztropność i rozum, a zwłaszcza odwagę cywilną, i którzy przedstawiają prawdziwy polityczny ideał, łączą bowiem doświadczenie z czerstwością! Kto wie, czy nie zawdzięczają tego w znacznej części zdrowym fizycznym ćwiczeniom, życiu w polu i na koniu. Między dwiema sesjami parlamentu angielscy mężowie stanu polują, polują i polują!

Dawniej im dzikszą była okolica, im mniej znać było w niej pracy ludzkiej, tem grubszy znajdował się tam zwierz, tem więcej go tam było, tem lepszymi były i tem większą cieszyli się sławą polowania. Słowem, jakoś polowania i myślistwo są w Europie oznaką cywilizacji i postępu, jednym z dowodów pracy, pieczołowitości, zapobiegliwości i inteligencji ludzkiej. Obfitość zwierzyny jest zarazem świadectwem poszanowania cudzej własności a przynajmniej pilnego jej strzeżenia.

Z tych wszystkich wyższych i niższych, dalej i bliżej sięgających powodów, z prawdziwym zadowoleniem zapisać dziś można, że myślistwo zadziwiające, ogromne od kilkunastu lat zrobiło w naszym kraju postępy, jak wiele innych rzeczy, aczkolwiek niewiadomo dlaczego, nie zawsze chętnie do tego się przyznajemy. Przed kilkunastu laty zwykliśmy mówić, że tylko w Wielkim Księstwie poznańskim dobre bywało i ucywilizowane polowanie. Teraz ustał przywilej Księstwa.

W okolicy dalszej i bliższej Krakowa, postęp jest wi-

doznaczny, namacalny; metamorfoza, która zaszła naokoło staro go grodu, jest istotnie zdumiewającą a przedstawia się w cyfrach, które wymownie świadczą, co może wytrwałość, przezorność i umiejętność ludzka na okrzyczanym polskim gruncie i wśród wyłącznie słowiańskiej ludności.

Najdzielniejszy, najskuteczniejszy i pierwszy w tej mierze przykład i popęd daly tu, jak powszechnie wiadomo, Krzeszowice, gdzie hr. Artur Potocki nie tylko z zamiłowaniem ale i z wielkiem zjawstwem dołożył starań, aby podnieść stan zwierzyny i urządzić wzorowe myślistwo: pielęgnowanie zwierzyny, obchodzenie się z nią umiejętnie, ochranianie jej a zwłaszcza szanowanie przepisów, powoli wchodzić zaczęło w obyczaj całej okolicy i niedługo też czekać przyszło na dobry skutek.

Myślistwo hr. Artura Potockiego jest bardzo znaczne, obejmuje rozległe dobra rodziny Potockich, tak w Galicji, jak i w Królestwie polskim. Jest ono obecnie wzorowe, a pod względem środków, któremi rozporządza i umiejętnego kierownictwa prawdziwie wyjątkowe. Ma tę wielką zaletę, powiedziałbym nawet urok, że łączy w sobie wszystkie przymioty polowań udoskonalonych i cywilizowanych, z wszystkimi złudzeniami, emocjami, a nawet trudami, które stanowią istotny wdzięk polowania. Nie są to — pomimo wielkiej obfitości zwierzyny — rzezie, ale prawdziwe łowy, operacje polowe, umiejętnie prowadzone, w których zmysł organizacyjny przeważną odgrywa rolę. W tem wszystkim zasługa nie tylko pana i wodza, ale także łowczego i szefa sztabu pana Albusa, co umie odgadywać i wykonywać myśli naczelnego komendy, oraz i plany wspólnie ułożone. Prócz dziękiego polowania jest w Krzeszowicach zwierzyniec, dziś już obejmujący blisko sześć tysięcy morgów, a w którym przechowują się wspaniałe jelenie w liczbie około trzystu. Poluje się na nie zwykle raz w roku na rykowisku. Na polowaniu kuropatwianem pada w średnich latach z dwóch strzelb dziennie sto sztuk. W bieżącym roku, na całym państwie krzeszowickim, preliminowanych było pięć tysięcy dwieście czterdzieści sztuk. Z bażantarni, w której pada dla Warszawy zwykle dwieście bażantów rocznie, rozchodzą się bażanty po polach, jednak nie w zbyt wielkiej ilości, a w ostatnich czasach hodowanie nie wiodło się. Polowanie zajęcze stosunkowo największe. Kiedy przed dwunastu laty ubicie na jednym polowaniu dwudziestu pięciu zajęczy obchodzono tryumfalnie, dziś z sześcioma lub ośmioma myśliwymi, i to nie w najlepszych miotach, pada w przecięciu sto dziesięć szaraków. Podjazd rogaczy, tak w zwierzyncu, jak po za nim, z wyjątkiem dwóch miesięcy, trwa cały rok. Nareszcie na stawach w Spytkowicach jest piękne kaczce polowanie, urządzane na łożniach. Siedmiedziąt do stu kaczek pada od dwóch strzelb.

Obok tego wzorowo, ale już na większą skalę urządnego myślistwa powstały i kwitnące zaczynają w okolicy Krakowa mniejsze, które wskutek starań, pieczy nad zwierzyną i umiejętnego obchodzenia się z nią znacznie się wydoskonaliły.

Do takich należy polowanie w Balicach u p. Stanisława Homolacza, gdzie, przez sarn, są kuropatwy w takiej

ilości, iż w tym roku pięciu myśliwych ubiło ośmdziesiąt sztuk. Jest tam także śliczne polowanie zajęcze na polach. Gospodarz zaprasza na nie raz lub dwa razy do roku krakowian, zwykle na wilgę Bożego Narodzenia, i wtedy pada około 150 sztuk, a bitwa ta rozgrywa się wśród przepysznego krajobrazu, około skały Kmity z widokiem na Wolę, Wawel, wieżę Marjacką i kopiec Kościuszki. Postępy pod względem ilości zwierzyny są tak znaczne, iż nawet za rogatkami, w bezpośredniej okolicy Krakowa, która przez długie lata wystawioną była na łupiestwo kłusowników i *Sonntagsjägerów*, p. Truskolaski, który wynajmuje od gmin polowanie i otacza je staranną opieką, doprowadził zwierzynę na Zwierzyniec, wokół kopca Kościuszki, do bardzo kwitnącego stanu.

W dalszej nieco okolicy, w Kościele u hr. Antoniego Wodzickiego, jest w małych rozmiarach ładne polowanie. Pada tam dziennie do pięćdziesięciu zajęczy, są też w polach bażanty. Dobra chrzanowskie bogate są w zwierzynę, zwłaszcza w cietrzewie; toki cietrzewie w Chrzanowie wielką i zasłużoną mają sławę.

Można powiedzieć, że jak niszczenie i marnowanie zwierzyny jest zaraźliwym, tak samo pielęgnowanie jej wytwarza pewną emulację i solidarność i oddziaływa zbawiennie na całą okolicę.

Nieco już dalej od Krakowa, w Zatorze, u hr. Augusta Potockiego, jest niewątpliwie w stosunku do obrazu najładniejszego w kraju polowanie. Polne polowanie w Zatorze ma już ustaloną sławę. Na piętnastu tysiącach morgów pada dziennie w grudniu przeszło trzystu zajęczy, a takie polowania trwają zwykle trzy dni, tak, że rocznie pada przeszło tysiąc zajęczy. Na początku jesieni jest tam śliczne polowanie kuropatwiane, wśród przepysznych remiz, napełnionych wielką ilością dziko chowanych bażantów. To też w Zatorze w dniach polowań słychać nienastający ogień rotowy, który milknie dopiero z zachodzącym słońcem.

W Krakowie zawiązała się niedawno w dawnej resursie spółka myśliwska z wkładką, jeżeli się nie mylimy, 100 i 150 zlr. rocznego udziału. Składa się ona z dwunastu osób, a prezesem obrano p. Stanisława Homolacza, gościnnego gospodarza Balic. Spółka ta wydzierżawiła w okolicy Słotwiny przeszło dwadzieścia tysięcy morgów, nadzwyczaj zaniedbanych pod względem zwierzyny i myślistwa, na których, dzięki staraniom i umiejętnemu gospodarstwu, polowanie szybko się podniesie i będzie jednym z lepszych, bo okolica nadaje się do tego, a kierownicy spółki są doświadczeniymi myśliwymi.

Są jeszcze rządowe lasy w Niepołomicach, w których nie brak zwierzyny, lecz brak staranności. Zarząd lasów winienby na to zwrócić uwagę, pamiętając, iż były tam kiedyś najpiękniejsze polowania królewskie. Za bytności w Krakowie areyksięcia Fryderyka, do jego rozporządzenia oddano polowanie w Niepołomicach i w krótkim czasie uczuć się dał postęp, który był skutkiem większych nieco starań.

F.

nie, czując iż zatrzymywanie dłuższe nieznanego mogłoby go nadto spoufalić, a nie zgadzało się ze światowemi konwenansami.

Hrabia, ruch ten postrzegłszy, wstał natychmiast i pożegnał ją, pocieszając się, jak mówił, nadzieją że wkrótce razem z p. de Mauriéne, złoży swe uszanowanie.

To ciągle powtarzające się imię przybrane, de Mauriéne, w miejscu prawdziwego, pod jakim poznała w Wiedniu amerykańnika, mocno zaczynało niepokoić Rolinę.

Chwilowy pseudonym, do pewnego stopnia dawał się wytłumaczyć wymaganiami tajemnej misji, która zmuszała kryć się z sobą i miejscem pobytu — ale dlaczego tak go dawny przyjaciel nazywał? i w końcu które z dwóch nazwisk było prawdziwym? hiszpańskie czy francuskie?

Tak ją to w końcu niepokoić zaczęło, że troski w sobie dłużej ukryć nie mogąc, po cichu zwierzyła się z nią Boehmowej.

Ważniły się z nią teraz daleko mniej, zlagodniały obie, a choć nie przybyło im w sercach zyczliwości, umiały wzajem czynić ustępstwa dla zgody i pokoju. Osierocenie zbliżało je do siebie.

Balbina długo milczała, wahając głową.

— Moja Rolko — odezwała się po namyśle — nie mam prawa ani ci radzić ni odradzać, nie nawykłam ci się narzucać ze swoim doświadczeniem i rozumem. W istocie masz go więcej odemnie.

Tak, ale Bóg obdarzył mnie — dodała ze śmiechem smutnym — jakimś instynktem psim, który niemal z zapachu na niewidziane sędzi o zbliżającym się człowieku. Otóż, powiem ci, że amerykańnik twój, francuz, czy, licha go wie kto on jest, zawsze we mnie budził wstępliwą i obawę...

Dreszcz mnie przechodził ile razy spojrzał, a Pepi, dziecko, gdy go pierwszy raz zobaczyła, długo potem uspokoić się nie mogła, tak się jej wydał stra-

sznym, tak się jej zdaje niemożliwym aby piękna Rolina poślubiła tego.

Nie dokończyła i umilkła.

Pułkownikówna była nadto dumna, ażeby się przyznała, iż tego samego uczucia doznawała na widok narzeczonego — westchnęła tylko.

— Bądź bardzo, bardzo z nim ostrożna! — dokończyła Boehmowa — wszystkie te tajemnice, które go otaczają, nie dobrego nie wróżą.

— Moja Balbino, ale miliony!

— I te są jeszcze... tajemnicą — cicho szepnęła Boehmowa.

XIV.

Dnia jednego dano znać nareszcie o przybyciu don Estebana, który stanął w mieście i wezwał na przód do siebie anglika.

Rolina dowiedziawszy się o tem, nie bez trwogi pośpieszyła z ubraniem. Serce jej biło, ale niepokojem tylko.

Widziała niuchronną konieczność rozmówienia się z nim otwarcie, położenie jej wymagało tego.

Nieufność, podejrzenia rosły z dniem każdym. Im więcej myślała a rozbierała jego postępowanie, tem mniej je mogła zrozumieć.

W parę godzin amerykańnik wpadł wesół, roznamietniony, uniesiony, klął przed Roliną zobaczywszy ją w progu. Zdawał się nad wyraz szczęśliwy.

Wszystko to zwiastowało że się musiał trosk pozbyć i sprawy jego stały dobrze.

Pierwsze chwile spływały na natarczywych przymleniach, na pieszczotach, którym narzeczona bronić się musiała powagą i chłodem.

— Proszę cię — odezwała się po chwili — dosyć tego, mówmy poważnie. Wiele mamy ze sobą do mówienia. Co znaczy ta zmiana waszego nazwiska?

Don Esteban zmięszał się nieco, popatrzał na Rolinę.

— Któreż z nich jest prawdziwe? — dodała. — Hr. Stilstein, który tu był nie nazywa cię inaczej jak Mauriéne.

— Bo to zarówno jest moim nazwiskiem jak Corcero-Prolados — przerwał amerykańnik. — Mam do niego prawo, używam go zwykle, a w Wiedniu potrzebowałem zwać się inaczej. Są to wymagania położenia, misji mojej, których ja bliżej w tej chwili jeszcze wyjaśnić nie mogę.

— A które mnie wielką, niezmierną przykrość robią — dokończyła Rolina. — Nawykłam do rzeczy jasnych, ciemności mnie straszą.

Don Esteban zmięszany gryzł wargi niecierpliwie.

— Bądź spokojną — rzekł żywo — rozproszą się one wkrótce.

Pułkownikówna pozostała chłodną i nie zbyt okazała zaufania w to przyrzeczenie.

— A papiery potrzebne? — zapytała.

Prawie niegrzecznie odparł amerykańnik, że dla przyspieszenia ich przyścia, zrobił co tylko było w jego mocy.

— Przecież to jest w moim interesie — mówił gniewnie. — Kocham, męczę się oczekiwaniem, a widzę że nademną litości ani we mnie zaufania mieć nie będziesz.

Pułkownikówna przerwała surowo.

— Możesz sobie przypomnieć warunki moje, o zmianie ich mowy być nie powinno.

Don Esteban rzucając się i zżymając przeszedł się po pokoju parę razy.

Nagle stanął i zapytał o powierzona szkatułkę — Rolina wskazała na górę, gdzie stała zamknięta. Przywołano Stone'a i kazano mu przenieść ją do jego mieszkania. Amerykanin potem oddał się z nim na chwilę, a Rolina pozostała w salonie rozmyślając o dość drażliwym położeniu swem, które się przeciągało zagrażało.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= *Now. wrem.* donosi, iż radzie państwa przedstawiony został projekt podwyższonej etatów dla wszystkich instytucji obrachunkowych w całym państwie istniejących; po zatwierdzeniu tych etatów pensje urzędników wszelkich stopni wydziału obrachunkowego zostaną znacznie podwyższone.

= *Nowosti* donoszą powtórnie, iż oddział archiwum akt dawnych, znajdujący się dotychczas w Piotrkowie, ma być przeniesiony do Warszawy i tu wcielony do głównego archiwum koronnego.

= Gazety petersburskie zapewniają, iż kary za przekroczenie przepisów stemplowych mają być niebawem podwyższone; ministerjum skarbu wypracuje stosowne zmiany.

= Według *Now. wrem.* ustawa „domu inwalidów” dla pełniących służbę na kolejach żelaznych uzyskała zatwierdzenie ministerjalne.

= Z dniem 13-ym listopada wejdzie w wykonanie zimowy rozkład biegu pociągów na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej; równocześnie przestaną kursować pociągi dla klasy robotniczej.

= Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej obniżył płatę za przewóz węgla kamiennego dla tutejszej gminy ewangelicko-augsburskiej.

= Publiczne losowanie akcyj Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej odbędzie się w dniu 30-ym b. m., losowanie zaś obligacji seryj pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej, piątej i szóstej Towarzystwa w dniu 31-ym t. m.; spłata wylosowanych akcyj, niemniej wydawanie akcyj pożytkowych nastąpi jednocześnie z wypłatą dywidendy za rok 1882, spłata zaś wylosowanych obligacji dopełnianą będzie, poczynając od dnia 2-go stycznia 1883 roku.

= W dniu dzisiejszym odbywa się szesnaste publiczne losowanie przypadających do umorzenia akcyj kolei fabryczno-lódzkiej.

= W powiecie warszawskim rozpocznie się pobór wojskowy w dniu 13-ym listopada i trwać będzie przez dni dziesięć; ogółem ma być wziętych do wojska 266 rekrutów.

= Dla braku komorników egzekucje wyroków sędziów pokoju do wysokości 30 rs., oraz w sprawach o eksmisję z lokalów powierzone były służbie policyjnej. Gdy jednak okazało się, iż zajęcie temi sprawami zbyt jest dla policji uciążliwym i odwraca ją od właściwych jej obowiązków, przeto p. oberpolicmajster delegował do wykonywania tych wyroków jednego z oficerów policyjnych do szczególnych poruczeń, majora Krabbe. Jemu więc pp. komisarze cyrkulowali odsyłać mają wyroki do egzekucji im powierzane.

= Dwóch izraelitów skazanych zostało za noszenie odzieży niedozwolonej i pejsów na kary pieniężne po rs. 5; kwota ta oddana będzie na cel dobroczynny.

= Pułkownik Onoprienko, naczelnik straży ogniowej warszawskiej, wyjeżdża do Petersburga za urlopem; obowiązki jego pełnić będzie zastępca kapitan Grodecki, brańdmajster oddziału mirowskiego.

= Z powodu przewidywanego natłoku pobożnych na cmentarzu powązkowskim w przyszłą środę i czwartek, to jest w dni Wszystkich Świętych i Zaduszny, policja otrzymała specjalne instrukcje dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa; polecono nadto zarządowi tramwajów, aby w dni te wagony zatrzymywały się przy placu broni, omnibusy (których liczbę powiększono) przy rogu ulicy Stawki i Dzikiej, dorożki zaś i powozy prywatne wzdłuż wału i na ulicy Niskiej.

= W dzień Wszystkich świętych i Zaduszny zarząd tramwajowy, przewidując silny natłok na linii prowadzącej na Powązki, zamierza puścić w ruch wszystkie tramwaje letnie, obecnie już wycofane z obiegu.

= Na ospe zapadło znów kilkoro dzieci w domu pod nrem 10 na Bugaju.

= Dr. Watraszewski, nowo-mianowany lekarz naczelny szpitala św. Łazarza, objął już swoje obowiązki.

= Inspektor szkoły niedzielno-handlowej zawiadamia, iż w dniu jutrzejszym rozpoczną się lekcje na kursach wieczornych, na kursach zaś niedzielnych we środę, dnia 1-go listopada. Lekcje na kursach wieczornych, na które obowiązani są uczęszczać uczniowie klas trzeciej i czwartej, odbywać się będą w szkole realnej przy ulicy Złotej, we

wtorki i czwartki, od godziny wpół do 8-ej do wpół do 10-tej. Lekcje w dniu niedzielne i świąteczne odbywać się mają w gimnazjum III-em, od godziny 9-ej do 2-ej po południu.

= Napisanie podręcznika dla wykładu historii i literatury polskiej w szkołach średnich powierzone zostało profesorowi Makuszewowi.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Hamlet”; wtorek: „Purytanie”; środa: „Flick i Flock” (występ p. Giury); czwartek: „Caimea”; piątek: „Adryanna Lecouvreur”; sobota: „Purytanie”; niedziela: „Indje” (występ p. Giury).

Teatr różnaitości.

Poniedziałek: „Dwie bliźny”, „Nie irytuj się”, „Grzeszki babuni” i „Filiżanka herbaty”; wtorek: „Kwiat z Tlemcenu” i „Skapiec” (występ p. Fiszera); środa: „Broń niewieścia”, „Preludjum Szopena”, „Pan Benet” i „Jesienią”; czwartek: „Piękna”; piątek: „Szalony zakład”, „Fortepian Berty”, „Prelegent” i „Preludjum Szopena”; sobota: „Mąż na wsi” (występ p. Fiszera); niedziela: „Wspólne winy”.

Teatr nowy.

Poniedziałek: „Zemsta nietoperza”; wtorek: „Małżeństwo przy latarniach” i „Grube ryby”; środa: „Bettina”; czwartek: „Na wsi”; piątek: „Bettina”; sobota: „Na wsi”; niedziela: „Bettina”.

* Dzisiaj w teatrze wielkim „Hamlet” z p. Ładnowskim w roli tytułowej i panną Derynzanką jako Ofelją.

* Jutro na scenie teatru różnaitości pierwszy występ gościnny p. Gustawa Fiszera w roli „Skapca” moljerowskiego.

* Dyrekcja teatrów odniosła się do p. Wł. Żeleńskiego, oświadczając chęć nabycia skomponowanej ostatnimi czasy przezeń opery „Konrad Waldenrod” z prawem pierwszeństwa dla sceny warszawskiej.

* Artyści włoscy odbywają dziś jeneralną próbę z „Purytanów”, którą to operę usłyszeć mamy w dniu jutrzejszym.

* Żółkowski skończył w tych dniach, jak już donosiliśmy, pięćdziesiąt lat artystycznego zawodu na scenie naszej.

Dyrekcja, oceniając znakomite zasługi jubilata, ofiarowała mu beneficjalne przedstawienie, które z powodu niezupełnie jeszcze pomyslnego stanu zdrowia wielkiego komika, musi być na pewien czas odłożone.

Zo swej strony wielbiciele genialnego artysty spośród publiczności postanowili uczcić to pięćdziesięciolecie darem, do którego przyłożyły się mogły jaknajszersze koła naszego społeczeństwa.

Wielki talent Żółkowskiego, jego prawdziwie wyjątkowe znaczenie nie tylko w polskiej ale i w europejskiej sztuce — bo niema wątpliwości, że równy mu nie pojawił się dotąd na żadnej scenie, interesuje od pół wieku cały ogół polski, który też niewątpliwie zechce, według możliwości, bez różnicy warstw przyjąć udział w projektowanym nagrodzeniu zasług znakomitego artysty.

W tym celu otwartą została możliwość wszystkim, od kapitalisty aż do rzemieślnika, przyłożenia się do tej nagrody należnej talentowi, pracy i zasługom.

Zyczący sobie przyjąć w tym udział mogą porozumieć się z panem Józefem Rawiczem, bankierem tutejszym (adres Erywańska nr 64).

* P. Adam Münchheimer, dyrektor orkiestry naszej opery, urządził wczoraj w resursie obywatelskiej koncert historyczny, streszczający w dziełach kompozytorów od X wieku dzieje muzyki polskiej.

Nie pierwsze to już w tym kierunku wystąpienie p. Münchheimera, który oddawna śledzi z zamilowaniem i studjuje historyczne zabytki naszej muzyki; to też publiczność zachęcona interesującą i pouczającą stroną pomysłu raz już z powodzeniem przeprowadzonego, zgromadziła się licznie i z zajęciem słuchała starannie ułożonego programu.

Koncert rozpoczęty pieśnią przypisywaną św. Wojciechowi znaczył dalej historyczny wątek nazwiskami Wacława z Szamotuł, Gomółki, X. Gorczyckiego, Kamińskiego, Stefaniego, Elsnera, Kurpińskiego, Szopena, Dobrzyńskiego, Komorowskiego i Moniuszki...

Zdziwiło nas tylko, że czasy nowsze, w których koncertant nie ograniczył się na nieżyjących kompozytorach, nie były wcale reprezentowane przez Żeleńskiego ani Żaryckiego, których znaczenia w naszej muzyce nowożytnej pominąć przecie nie można.

W wykonaniu koncertu przyjęły sumienny udział chóry naszej opery, oraz z solistów panie Hermanówna i Lewicka, pp. Kozieradzki i Chodakowski.

Koncertanta przyjmowano sympatycznie.

* Utalentowany uczeń Żeleńskiego, p. Rajmund Baczyński, wrócił do kraju i zamierza wydać album utworów na cytrze.

Umlauf, najlepszy sędzia w tym względzie, odaje gorące pochwały strojowi wynalezionemu przez naszego rodaka.

= Zabawy.

W piątek odbyło się w Towarzystwie dobroczynności posiedzenie komitetu dochodów niestających.

Celem zasilenia funduszu wspomnianej instytucji postanowiono urządzić naprzód koło na rzecz biednych, a następnie bazar.

Na prezesa komitetu tej zabawy zaproszono p. Wacława Popiela, na wice-prezesów pp. Lucjana Wojniłowicza i Karola Jezierskiego, na sekretarzy zaś pp. Michała Fijolka i Djonizego Wojciechowskiego.

= Do życia Adama.

Pisma nasze literackie od pewnego czasu coraz częściej wydobywają na jaw szczegóły, odnoszące się do życia i działalności Mickiewicza.

Podczas gdy *Kronika rodzinna* zamieszcza cenne listy wielkiego wieszeza, pisane do A. E. Odyńca w roku 1827, gdy *Tygodnik powszechny* drukuje opowiadanie p. J. Tretiaka, pod tytułem „Mickiewicz w Wilnie” — *Tygodnik ilustrowany* znowu w ostatnim swym numerze rozpoczął nader zajmującą pracę dra Teofila Ziemby, docenta przy uniwersytecie jagiellońskim w Krakowie, noszącą napis: „Mickiewicz w okresie nowogrodzkim”.

Jestto barwny i sympatyczny opis lat dziecińczych i gimnazjalnych Adama, stanowiący ważny przyczynek do rozjaśnienia kolei, w jakich duch potężny nieśmiertelnego poety kształcił się i wyolbrzymiał.

= Kraszewski.

Czasowi zakomunikowano list, pisany przez czelgodnego naszego jubilata do jednego z przyjaciół w Krakowie.

Z listu tego wyjmujemy następujący ustęp, dotyczący zdrowia Kraszewskiego.

„Od tygodnia już albo w łóżku albo na kanapie — prawie zupełnie opuściłem stół i pracę.

Mocno jestem cierpiący — dziś zrana (26-go b. m.) było lepiej, teraz znowu nie dobrze.

Zacząłem od kaszlu i ostrej gastrycznej gorączki, która męczyła mnie przez dni kilka, a obecnie bardzo bolesne cierpienia pęcherza nie dają mi tchnąć.

Katar, który jest u mnie wszędzie i zawsze, przemienił się teraz w ten niebawmy sposób”.

= Jan Kubary.

Znakomity podróżnik nasz Jan Kubary, po kilkuletnich podróżach po Australji, zawitał na czas dłuższy do... Japonji.

Przed kilkoma dniami rodzina jego zamieszkała w Warszawie, otrzymała cenny zbiór fotografii odnoszących się do przemysłu, sztuk, rzemiosł i rolnictwa japończyków.

Fotografie te, wykonane przez Kubarego i oznaczone odpowiednimi napisami i objaśnieniami, rzucają nowe światło na lud i kraj mało przez nas znany.

Zdaje się, iż Kubary zamierza dłuższy czas w Japonji zabawić.

= 100,000 cegieł.

Taką ofiarę złożył w dniu wczorajszym na rzecz budowy nowego gmachu dla Towarzystwa sztuk pięknych w Warszawie p. Kaźmierz Grantzow.

Na tenże sam cel zadeklarował sumę 1,000 rs. p. Wacław Wernicki.

Tu godzi się też nadmienić, iż niektórzy z delegowanych do zbierania składek na fundusz budowy pracują z zapalem około tej myśli.

Jeden z nich np. zebrał sumę przenoszącą 3,000 rs., co daje rękojmię, iż przy podobnej gorliwości śmiały projekt stać się może czynem.

= Nowe Towarzystwo.

Kur. por. donosi, iż podjęta została myśl utworzenia w Warszawie Towarzystwa archeologicznego.

Za wzór nowemu Towarzystwu posłużą podobne instytucje zagraniczne.

= Towarzystwo wioślarskie.

Towarzystwo wioślarskie, na czas zimy, umieszcza się w głównym pawilonie pałacu Brühlowskiego, gdzie mając zamiar siedm salonów pierwszego piętra.

Zwołane *ad hoc* ogólne zebranie ma się zastanowić nad przystojnym urządzeniem i umeblowaniem lokalu.

= Lombard.

Kółko znanych obywateli tutejszych naradza się od pewnego czasu nad zaprowadzeniem prywatnego lombarda rzeczowego.

Wobec braku podobnej instytucji w mieście naszym, lombard bowiem przy magistracie rozporządza zbyt szczerpami środkami, zakład taki oddać mógłby uboższej ludności prawdziwą usługę.

= Wyświęcenie.
JEks. ks. biskup Gintowt wyświęcił w dniu wczorajszym w kościele po-karmelickim djakona Konstantego Jaźwińskiego na prezbytera czyli księdza mszalnego.

Nowowyświęcony kapłan odprawi pierwszą mszę św. we środę w tymże kościele.

= Smutny wypadek.
W browarze przy ulicy Grzybowskiej, pod nr 45, bednarz Edward F. przez nieuwagę wpadł do otwartej lodowni, znajdującej się około czterech sążni pod ziemią.

W upadku tym nieszczęśliwy uległ złamaniu lewego ramienia i lewego biodra.

W stanie niewiele nadziei pozostawiającym odwieziono go do szpitala św. Ducha.

= Wykopalisko.
We wsi Chylitzce, niedaleko Warszawy, dwóch włościan odgrzebało starożytne srebra.

Znaleziono mianowicie: 5 łyżek stołowych ozdobionych rysunkami *en relief*, z napisami, srebrny pas, medalion z napisem i wizerunkami, starą monetę, zupełnie wytartą i pierścien.

Przedmioty te były obwinęte w pergamin, który jednak włościanie zatracili.

= Spis jednodniowy.
Termin jednodniowego spisu ludności w Kaliszu naznaczony został stanowczo na dzień 8-my listopada.

Prace przygotowawcze już zostały przeprowadzone.

= Do naśladowania!
Osada Pyzdry, w kaliskiem, posiadająca znaczne lasy, przygotowała plan gospodarstwa leśnego, który został przesłany do zatwierdzenia władzy.

Dobry przykład dla innych osad, które też są w posiadaniu lasów.

= Z nad kordonu.
Zajścia z przemytnikami okowity przybierają coraz ostrzejsze formy.

Oto świeżo dowiadujemy się, iż w pobliżu wsi Goniatycze, w tomaszowskiem, na samem pograniczu galicyjskiem, strażnik zatrzymał w nocy włościanina z teje wsi, Koltuniaka.

Przemytnik stawil czynny opór. Strażnik dał strzał i położył K. na miejscu.

Przy śledztwie sprawdzono, iż mundur strażnika był w dwóch miejscach rozdarty, oraz że gwintówka jego od uderzeń Koltuniaka została nadwierzona.

= Śmiała kradzież.
Jakiej zuchwałości dopuszczają się zoczyńcy przekonywa świeży wypadek, który wydarzył się w domu p. S., administratora dóbr majorackich Białka w krasnostawskiem.

Kiedy p. S. wraz z rzeczą dóbr znajdowali się w pokoju jałalnym, do sypialni wkradli się niewiadomi rabusie, rozbili biurko i wyjęli zeń 780 rs. gotówką kandelabr srebrny 7 funtowy, 5 lichtarzy srebrnych, rewolwer i kilka drobiazgów.

Dotąd piaszków nie wytropiono.

= O zarobek.
W dniu 18-ym b. m. we wsi Niwka, w powiecie bendzińskim, kilku górników, po otrzymaniu wypłaty za pracę, czując się pokrzywdzonymi w zarobku, rzucilo się na płatnika Iguacego Olszenkę i silnie go pobilo.

Płatnik pomimo pomocy lekarskiej wkrótce życie zakończył.

Na miejsce zajścia przybył sędzia śledczy i pociągnął winnych do odpowiedzialności sądowej.

= Napad.
Na szosie pod Jabłonną napadło w tych dniach pięciu nieznanych raluśców na kilku włościan jadących do Warszawy.

Włościanie stawili opór, wskutek czego wszczęła się zacięta walka.

Szala zwycięstwa przeważała się już na stronę opryszków, gdy turkot nadjeżdżających wozów spłoszył napastników.

Włościanie ciężko zostali poturbowani.

= Wypadek kolejowy.
W sobotę wieczorem na stacji Piotrków, pociąg osobowy, idący w stronę Warszawy, przy wchodzeniu na stację, najechał na miejscowego robotnika, Wincentego Janika.

Janik w stanie bardzo niebezpiecznym odwiezionym został na kurację do szpitala miejskiego.

= Wypadki.

* Do szpitala na Pradze przywieziono ze Szmulowizny Ewgrafa K., liczącego lat 40, z niebezpiecznymi ranami na głowie i brzuchu.

Rany te zadane nożem, pochodzą z zacieklej bójkki z towarzyszem Wilhelmem G. stoczonyj.

Stan zdrowia chorego nie pozostawia nadziei utrzymania go przy życiu.

* W szynku na Pradze, pod nr 150, Benedykt H. ranil w głowę Florentynę J.

* Dorożkarz nr 819, chcąc poprawić uprząż na koniach zszedł z koźła.

W tej chwili konie przestraszyły się czegoś i popędziły przez ulicę Leszno, a wpadłszy na chodnik, przewróciły Antoninę K., która niebezpiecznie rozbila się.

Konie zatrzymać zdołano dopiero na Ogrodowej.

* W bramie domu przy ulicy Pańskiej, pod nr 35 znaleziono podrzuczonego chłopczyka około czterech dni mającego.

Dziecię oddano do szpitala.

* Na cmentarzu ewangelickim znaleziono przykryte piaskiem zwłoki nowonarodzonego dziecka.

* Na Mokotowskiej pod nr 23 zabito psa wściekłego.

Ze świata.

× „Stara baśń“ Kraszewskiego, uscenizowana przez A. S. (zeczepańskiego), ukazała się miała wczoraj na scenie lwowskiej.

× Na fundusz subwencyjny sceny polskiej w Poznaniu złożono w ciągu kilku miesięcy 29,000 marek, w tej liczbie 23,700 marek w redakcji *Dzien. pozn.*

× Szlachetny anglik. Kronikarz *Gaz. krak.* opowiada następujące ciekawe zdarzenie, które w tych dniach przytrafiło się miało na kolei Karola-Ludwika. Pociągiem jadącym z Krakowa do Lwowa dążył plenipotent jednego z bogatszych właścicieli ziemskich. Wkrótce po wyruszeniu pociągu spostrzegł się on, że zgubił torbę, w której wioził ze sobą 60,000 złr. w papierach wartościowych, pokazną sumę, należącą do jego chlebobdawcy. Katwo pojąć rozpacz nieszczęśliwego... W pierwszej chwili po spostrzeżeniu tej zguby zemdlął, a ocucony, czuł się przygnębnym okropnie. Widząc rozpacz uszkodowanego, jadący z nim razem jakiś bogaty syn Albionu napisał bilet, w którym oświadczył mu, że współczując nieszczęściu, jakie go spotkało, może mu służyć „na razie“ sumą 1,000 funtów szterlingów (10,000 złr.)... Szcześnieim zgabiona torba, o którą telegrafował do Krakowa plenipotent, znalazła się na dworcu kolejowym nie naruszona.

× Kardynał Czacki powrócił już do Rzymu, czuje się wszakże tak zmęczony podróżą, iż prócz najbliższych krewnych nie przyjmował nikogo.

× Mina z r. 1683-go. Podeszawsz przebudowywania pewnego domu na Trappelgasse w Wiedniu odkopano minę, pochodzącą najoczywiściej z czasów odsieczy Sobieskiego. Znaleziono w niej około dwóch centnarów prochu, zamkniętego w grubej beczce dębowej.

× Obrady w sprawie postawienia na Kahlenbergu pomnika, nie mogą dotąd doprowadzić do rezultatu z powodu różnych zdań w łonie komitetu. Proponowano z jednej strony wzniesienie kolumny na wzór trojańskiej, zważywszy na doniosłość odsieczy roku 1683-go, nie już dla samej Austrii, ale i dla całego cywilizowanego świata, oszczędniejsi znowuż obstawali za prostą pamiątkową tablicą, wpuszczoną w ścianę kaplicy. Ci ostatni dowodzili, iż za sumę 10,000 złr., które na ten cel rada miasta asygnowała, nie innego zrobić się nie da. Ktoś poruszył myśl ogłoszenia subskrypcji, w której nie tylko kraj cały, ale i polacy (?) udziałby wziąć mogli. Wniosek ten naturalnie upadł, jak zdaje się upadnie propozycja *Neue fr. Presse* domagającej się wzniesienia obelisku.

× Klub austriackich turystów zaprowadził w Alpach pierwszą komunikację... telefonową! Główna stacja znajduje się na wysokości 2,138 metrów, na górze Hoch-Obir. Długość sieci wynosi dotychczas tylko 135 kilometrów, ale łatwo przewidzieć można, jaką usługę odda w tamtych stronach telefon meteorologii, kopalniom i i wreszcie samym turystom.

× Straty wyrządzone przez powódź w czternastu okręgach południowego Tyrolu wynoszą według ostatecznych obliczeń 15 593,000 złr. Najbardziej ucierpiałły okręgi Bozen i Roveredo.

× W Berlinie zmarł ostatniemi czasy Albert Mossner, pierwszy z żydów, który otrzymał naukowy stopień „doktora obojga praw.“ Przedtem żydzi mogli być doktorami jedynie prawa cywilnego. Mossner był zarazem pierwszym prokuratorem-żydem.

× Marino Palmieri, znany fizyk włoski, zmarł w tych dniach w Neapolu.

× Zwycięzca z pod Tel-el-Kebir, który jak wiadomo, wyniesiony został do godności parowskiej, przyjmie tytuł: „Lord Wolseley of Kairo.“

× obrażeni aktorowie. W skutek artykułu *Figara* paryskiego, wymierzonego przeciw artystom dramatycznym w ogóle, zgromadziło się do 10,000 osób, bądź ze świata teatralnego, bądź też mających styczność z takimym na walną naradę. Deliberowano nad odpowiedzią, którą należało udzielić *Figarowi*. Poważniejsi, jak Coque-lin, Delaunay i inni, opierali się przeciw wszelkiej zbro-

rowej manifestacji, ulegli jednak zdaniu większości, ja-koż postanowiono wysłać deputację do redakcji dziennika. *Figaro* tłumaczy się w ostatnim numerze, jakoby nigdy nie zamierzał obrażać pp. artystów — nie zważając jednak na to p. Damala, głośny mąż najgłośniejszej Sary, wyzwał autora artykułu na pojedynek! Cała ta sprawa pobudza do serdecznego śmiechu większość francuskiej prasy.

× Przyjaciółka zwierząt. W Petersfieldzie, w angielskiem hrabstwie Hampshire, umarła niedawno zamożna dama, która znaczny swój majątek w wielkiej części zapisała na rzecz instytutów, mających na celu ochronę i pielęgnowanie pożytecznych zwierząt. I tak Towarzystwo dla zapobiegania dręczeniu zwierząt obdarzyła legatem 72,000 złr., Towarzystwo pojenia zwierząt w Londynie legatem 24,000 złr., a przytulisko dla zbłąkanych i zgłodniałych psów tamże legatem 12,000 złr. Uniwersalnym spadkobiercą ustanowiła zmarła swojego męża pod warunkiem, iż natychmiast po jej śmierci zabije jej ulubionego czarnego kota przez zachloroformowanie...

× Mamut. W okolicach Belgradu odkopano szkielet olbrzymiego mamuta. Po odfotografowaniu, ciekawy ów zabytek przedpotopowych czasów złożony będzie w muzeum belgradzkim.

× Si fabula vera... Dzienniki węgierskie donoszą o ciekawym objawie późnego wyrastania zębów u starców. Pewnemu 83-letniemu włościaninowi w St.-Andras po dosyć ciężkiej dwutygodniowej chorobie wyrzuciło się ośm zębów. Nowi a niezwykli goście spełniają swą służbę jaknajlepiej...

× Chybiony środek. Przed laty kilku funkcjonował w Berlinie sędzia do spraw drobnych (*Bagatelrichter*), który poczytywał za obowiązek sumienia we wszystkich sprawach obelgowych zmuszać strony do pogodzenia się. Dla dopięcia tego celu używał daru wymowy, lecz, jeżeli ta nie dopisała, a skarżący uporczywie trwał przy żądaniu wymierzenia kary, sędzia sadzał go pod piecem, zwykle silnie ogrzanym i póty rozstrzygnięcie sprawy zwlekał, póki uparty oskarżyciel, zmordowany upałem, nie przyjął podanej sobie ręki do zgody... Pewnego dnia stawił się przed sędzią skarżący, który pomimo najczulszych namawiań okazał się głuchym na wszelkie argumenta i do zgody przystąpić nie chciał. Pozostał więc ostatni środek. Sędzia kazał zawziętej stronie usiąść pod piecem i oczekiwać rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem minuta upływała po minucie, kwadrans po kwadransie — środek nie skutkuje... Sędzia ukradkiem spogląda na skarżącego, czy nie kapituluje, i widzi, jak ten ze swej strony sarkastycznie na sędzięgo patrzy. Wreszcie skarżący odzywa się: „Panie sędzio, nie mnie brać na upał, ja jestem palaczem w fabryce Borsiga.“ Można sobie wyobrazić homeryczny śmiech wszystkich obecnych, do którego i sam pan sędzia się przyłączył...

— A. n. W rocznicę śmierci matki mojej ś. p. Józefy Bogatkowej, zmarłej w Świsłoczy w 1871 m r., składam rs. 10 na rzecz nędzy wyjątkowej. B.

— A. n. Kilku ziemian z łaskiego powiatu, zebranych w dniu 28-ym b. m. w Warszawie, składa przy niniejszem rs. 111, na wpisy szkolne brakujące w tej chwili biednym uczniom co pragną nauki. Oby nauka, do której młodzież się garnie, dojrzałszych w przyszłości stworzyła obywateli kraju, ażeby tam, gdzie jest w grze honor obywatela, opinję dyktowała rozważa, a nie nietaktowna i niczem nieuzasadniona zaślepiankowa intryga. B. T., W. G., J. K., S. K., J. K., W. K., H. L., A. B.

∞ W dniu 28-ym b. m., w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, pobłogosławiony został, przez Jks. Chryzologa Majewskiego, związek małżeński zawarty między panem Kauprem Stuckim, obywatelem gubernji kalugskiej, a panną Walentyną Wilkoszewską, córką Walentego i Anieli z Zaborowskich małżonków Wilkoszewskich. Szczeńć Boże nowożeńcom! —3443—

∞ W dniu wczorajszym odbył się obrzęd zaślubin między panem Maurycym Ausspitzem, inżynierem mechanikiem, a panną Teodorą Silbersteinówną, córką nieżyjącego Jakóba i Róży z Hantków małżonków Silbersteinów. —3433—

Nekrologja.

† Ś. p. Emeryk Kozerski, członek sądu okręgowego warszawskiego, w dniu 29-m b. m. i r. zakończył życie, w wieku lat 56. W smutku pogrążona wdowa, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo za duszę jego w dniu 31 b. m., we wtorek, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —3435—

† W dniu 29 b. m., po długich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie Emilia z Olszewskich Stokowska, żona emeryta, b. urzędnika stada rządowego koni, córka Franciszka i Barbary z hrabiów Suchodolskich

W smutku pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we wtorek, w dniu 31 b. m., o godzinie 11-iej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, o godzinie 4-iej po południu. —3432—

† W dniu 28 b. m., rozstał się z tym światem, po długiej i ciężkiej chorobie ś. p. Erazm **Kamiński**, emeryt. Pozostała żona i dzieci zapraszają na wyprowadzenie zwłok we wtorek, dnia 31 b. m., o godzinie 4-iej po południu, z kościoła św. Aleksandra, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —3440—

† Ś. p. Jan **Koch**, obywatel miasta Warszawy, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 29 b. m., w wieku lat 72. Pograżona w smutku żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 31 b. m., we wtorek, o godzinie 9-iej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, dnia 1 listopada, we środę, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —3448—

† Ś. p. Zofia **Zmichowska**, panna, po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 19, w dniu 28 b. m. życie zakończyła. Wyprowadzenie zwłok nastąpiło w dniu dzisiejszym, o godzinie 10-iej zrana.

† Ś. p. Dorota z Reineków **Tock**, obywatelka m. Warszawy, wdowa po ś. p. Edwardzie, po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności w dniu 28 b. m., przeżywszy lat 52. W głębokim smutku pozostałe córki wraz z bratem zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 31 b. m., we wtorek, o godzinie 3-iej po południu, z domu własnego przy ulicy Podwale, nr 8, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające. —3439—

† Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Agaty z Zwierzanieckich **Sangarskiej**, odbędzie się w dniu 30 b. m., we wtorek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —3430—

† W głębokim smutku pograżony mąż, jako w oktawę śmierci ś. p. Ludwisi z Pargów (Parasź) **Hakebeil**, zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo o godzinie 11-iej zrana, jutro we wtorek, w kościele św. Krzyża odbyć się mające. —3434—

† W dniu 31 b. m., o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Wincentego **Markowicza**, na które żona zmarłego zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół. —3431—

† W dniu 31 b. m., we wtorek, za spokój duszy ś. p. Józefa **Rusieckiego**, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie 9 i pół zrana, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3429—

† Dnia 31 b. m., jako w wigilię siódmej rocznicy śmierci ś. p. Aleksiego **Brzezińskiego**, b. sędziego apelacyjnego, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za spokój jego duszy żałobna wotywa, o godzinie 10-iej zrana, na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —3423—

† W dniu 31 b. m., we wtorek, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedm. odbędzie się żałobne nabożeństwo, na duszę ś. p. Adama **Romanowskiego**, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i żyjących. —3438—

† Dnia 3 listopada w przyszły piątek, o godzinie 9-iej zrana, odprowadzenie zostanie w dolnym kościele Wszystkich Świętych, nabożeństwo żałobne kwartalne za spokój dusz **fundatorów i dobroczyńców** miejscowego kościoła, zeszyłych z tego świata. —854—

† W dniu 31 b. m., we wtorek, o godzinie 9-iej zrana, w kościele powązkowskim odprowadzona zostanie msza św., za duszę legatariusza ś. p. Jana Kantego **Wołowskiego**, o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —860—

† Wszystkim osobom, które raczyły towarzyszyć przy wyprowadzeniu zwłok ś. p. mojej żony na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne podziękowanie. —3442—

Góralski.

Z Cesarstwa.

Petersburg 28-go października.—Ministerjum wojny, jak donoszą *Nowosti*, ma oprócz trzech już istniejących dywizjonów żandarmów: petersburskiego, moskiewskiego i warszawskiego: utworzyć jeszcze także dywizjon w Kijowie i Odesie.

Petersburg 28-go października.—Zapewniają tu z dobrze poinformowanych źródeł, że ministerjum finansów postanowiło wzmocnić straż pograniczną.

Petersburg 29-go października.—*Russkij inwalid* donosi, że ministerjum dróg i komunikacji jeszcze w ciągu b. r. przyjmie i otworzy ruch na drodze żelaznej żabiankowskiej. Wiorsta tej drogi kosztuje tylko około 18,500 rs.

Petersburg 28-go października.—Zatwierdzoną

już została ustawa domu inwalidów dla służących na kolejach żelaznych. Instytucje te będą utrzymywane z fundusów wszystkich przedsiębiorstw kolejowych i istnieć mają w kilku punktach. W każdym z takich zakładów będą pomieszczenia dla pojedynczych osób i dla rodzin.

Petersburg 28-go października.—Ministerjum dóbr państwa udzieliło rosyjskiemu towarzystwu ogrodniczemu zasiłek w sumie dziesięć tysięcy rubli na urządzenie w przyszłym 1883 r. w Petersburgu międzynarodowej wystawy ogrodnictwa i kongresu botaników.

Petersburg 28-go października.—Kasjer moskiewskiego „sierociego sądu“ oświadczył korespondentowi *Golos*, że będąc chorym wyjechał na kurację do Jałty bez urlopu. O żadnej malwersacji niema mowy, a pogłoska o niej wynika wprost z nieporozumienia.

Petersburg 27-go października.—W Finlandji ostatnimi czasy poruszono projekt podejścia szkół rosyjskich w Finlandji istniejących pod zwierzchność i opiekę miejscowego senatu. Przeciwno temu gorąco powstaje *Nowoje wremja* i powiada, że przeprowadzenie tego zamiaru równałoby się zatraceniu ziarna rosyjskiej narodowości w Finlandji. „Dzieci rosyjskich rodziców albo będą musiały opuścić kraj albo też przyswoją sobie powoli fiński sposób myślenia, lub nareszcie uczynią się obcymi, bodaj zaledwie cierpianiami przybyszami. I jakież nakoniec pojęcia wpojone zostaną dorastającemu pokoleniu! W imię jakichże to zasad corocznie skarbować pieniądze, pochodzące z kieszeni prostego rosyjskiego ludu, mają być obracane na wzmacnianie obcej kultury?“

Petersburg 28-go października.—Z Cetynji nadeszła tu wiadomość o bliskim ustanowieniu poselstw czarnogórskich w Petersburgu, Wiedniu i Rzymie. Jak z tegoż samego źródła zapewniają, celem podróży księcia Mikołaja do Rzymu ma być zawiązanie z Włochami traktatu handlowego.

Petersburg 28-go października.—Z Konstantynopola telegrafują, że ekspedycja turecka przeciw szejikowi kurdów Obeidulle zakończyła się poddaniem się tego ostatniego.

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego“.

Lwów 28-go października.—*Dz. pol.* donosi co następuje: „Na dzisiejszem posiedzeniu wydziału krajowego wybrany został prezesem rady nadzorczej banku krajowego pan Bohdan, właściciel ziemski, i jenerałny dyrektor dóbr hrabiego Alfreda Potockiego. Dowiadujemy się, iż mecenas Wrotnowski z Warszawy, posady dyrektora banku krajowego nie przyjmie. Rada nadzorcza będzie więc w prawdziwym kłopotcie, wątpimy bowiem, czy tak łatwo znajdzie się kandydat na dyrektora komercyjnego, któryby odpowiadał wszelkim wymaganiom“.

Wiedeń 28-go października.—Pisma tutejsze otrzymują niepokojące wieści z Botzen, Bruneck i Meranu. Eisack, Adyga i Talfer znowu wzbierają. Ruch na kolei Botzen-Meran wstrzymany, linja Trydent-Lavis niemożliwa. Tamy po pierwszej katastrofie wzniesione chwiać się poczynają. Położenie z każdą chwilą staje się groźnem.

Berlin 28-go października.—*Norddeutsche Allg. Ztg.*, zastanawiając się nad rezultatem wyborów do sejmu pruskiego cieszy się, że nietylko połączenie konserwatystów z centrum, ale również koalicja obu frakcyj zachowawczych z umiarkowaną frakcją narodowo liberalną może dać większość w izbie. W ogóle artykuł usiłuje torować drogę myśli wytworzenia koalicyjnej większości konserwatywno-liberalnej z wyłączeniem postępowców i centrum.

Paryż d. 28-go października. Jutro w *Journal officiel* ma pojawić się dekret, regulujący używanie dynamitu i zawierający przepisy transportu tegoż z fabryki aż na miejsce przeznaczenia. Rząd postanowił umieścić stałą załogę w Montceau les Mines.

Paryż 28-go października.—Jen. Wolseley przybył tu dzisiaj i odjeżdża niezwłocznie do Londynu.

Paryż 28-go października.—Na przedmieściu robotniczym św. Antoniego panuje groźne wzburzenie. Robotnicy stolarscy urządzili zbiórkę, a patryotycznie grożą na wtorek zamknięciem warsztatów. Na rogach ulic rozlepiono czerwone plakaty. Ponieważ 40,000 robotników mogłoby ujrzeć się bez chleba, panuje obawa, aby anarchiści nie cwilnęli ruchem. Gięda i domy bankierskie otrzymują co dnia listy z pogróżkami.

Berlin 28-go października.—*Kreuzztg* donosi, że przeniesienie włoskiego posła hr. Robilanta z Wiednia do Paryża, jenerała Cialdinię do Petersburga a Nigry do Wiednia, jest prawdopodobnem.

Londyn 28-go października.—Dilke oświadczył wczoraj w izbie niższej, że sposób uzyskania fundusów na wynagrodzenie szkół prywatnych w Aleksandriji jest obecnie przedmiotem narad. Co do Tunisu, Francja dawniej i świeżo znowu dała zapewnienie, że układ handlowy pomiędzy Anglią i Tunisem w r. 1875 zawarty, nie zostanie naruszony. Co do urzędzenia francuskich trybunałów w Tunisie, Anglja nie waha się zgodzić na zniesienie sądownictwa konsularnego. Parnell zapowiada wniosek o reformie ustawy rolnej i bilu reparycyjnego w Irlandji.

Londyn 28-go października.—*Standard* dowiaduje się, że W. Porta podejmuje gorączkowe usiłowania, aby proces Arabiego baszy został umorzony. Skutek to odnalezionej przez obrońcę jego Broadleya a dla sultana wielce kompromitującej korespondencji.

Tunis 28-go października.—Przy instalacji Ali-beja francuski rezydent Cambon złożył mu wyrazy uszanowania i uległości w zamian za co Francja liczy na życzliwość nowego beja. Wzajemne zaufanie przyspieszy wykonanie potrzebnych reform przyczem on (Cambon) będzie bejowi szczerze pomocnym. Cambon zawiadomił okólnikiem przedstawicieli obcych mocarstw o śmierci Mohammeda Sadoka i wstąpieniu na tron Alego beja.

Konstantynopol d. 28-go października.—Sultan przyjmował dzisiaj posła perskiego Mohsinchana i zapewnił go, że sprawę szejika kurdów Obeidullaha uważać należy za zatwioną. Obeidullah internowany będzie w Mossulu a syn jego zostanie sprowadzony do Stambułu, jako zakładnik.

Belgrad 28-go października.—Minister spraw wewnętrznych Garaszanin wezwał dzienniki aby nie podawały krążących po mieście pogłosek o szczegółach i pobudkach zamachu. Wczoraj skonfiskowano tu ośm dzienników zagranicznych.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.“

Wiedeń 30-go października.

W Tyrolu nowa katastrofa wylewu nawiedziła też same okolice, które w końcu września były widownią straszliwych spustoszeń. Wszystkie świeżo usypane groble i mosty, wszystkie roboty, które miały ubezpieczyć Tyrol i Karyntję od ponowienia się wylewów, napowrót zniszczone. Rzeki Adyga, Eisack, Rienz, Drawa wylały. Od trzech dni deszcz ulewny, połączony z sciorkiem, pustoszy mozołny trud ręki ludzkiej. Kolej żelazna pomiędzy Bozen i Meranem znowu przerwana. Most na rzece Gröden po części już runął. Pomiędzy Gries i Brenner także kolej przerwana. Powódź przybiera większe rozmiary niż we wrześniu. Rzące górskie potoki, które wówczas zachowały się spokojnie, obecnie wystąpiły z łożysk. Wojsko i straż ogniove robią rozpaczliwe wysiłki, aby nieszczęśliwej ludności przyjść z pomocą. Most pod Gasteinem runął. Miejscowość Meran wprawdzie odcięta, ale nie zagraża jej niebezpieczeństwo. Na cmentarzu w Brunecku woda zmiotła grobowce i wydobyla na wierzch trupy. W górnych Włoszech komunikacje znowu przerwane.

Nicea 30-go października.

Wskutek strasznej burzy bulwar angielski nad morzem został zalany. Rodan wystąpił z łożyska. Z Saint Raphael donoszą o rozbiciu się dziesięciu okrętów.

Londyn 30-go października.

Od dwóch dni sroży się straszliwa burza nad Anglią. Wskutek ulewnych deszczów Tamiza wylała. Richmond i Windsor pod wodą. Wiele osób zachorowało.

Wiedeń 30-go października.

Wczoraj król Karol rumuński zagał nadzwyczajną sesję izb w Bukareszcie. W tutejszych kołach rządowych uważają mowę tronową za niepolityczną.

Berlin 30-go października.

W tutejszych kołach dyplomatycznych twierdzą, że Gladstone zamierza ofiarować sultanowi zwrot wyspy Cypra w zamian za zrzeczenie się praw zwierzchniych nad Egiptem.

Berlin 30-go października.

Posel ntemiecki w Londynie, hr. Münster, przybył tutaj na dłuższy urlop.

Berlin 30-go października.

Rząd francuski zawiązał rokowania z Szwajcaryją

w sprawie rewolucyjnych knoń skierowanych przeciw Francji. Rząd związkowy przyrzekł zarządzić śledztwo.

Paryż 30-go października.

Duclerc miał konferencję z posłem szwajcarskim Kernem celem zwrócenia uwagi rządu szwajcarskiego na tolerowane przez nich zamachy anarchistów genewskich, wymierzone przeciw bezpieczeństwu i porządku społecznemu we Francji. Rząd szwajcarski powinien wysledzić kryjówki anarchistów i zarządzić środki ostrożności publicznej. Niemcy popierają życzenia Francji.

Paryż 30-go października.

W Charolles otoczono więzienie redaktora socjalnego pisma, Bordat, wojskiem, ponieważ anarchiści przygotowują szturm na takowe celem gwałtownego uwolnienia więźnia.

Paryż 30-go października.

Wczoraj w cyrku Fernando składał deputowany Clémenceau sprawę przed wyborcami. Anarchiści usiłowali nie dopuścić go do słowa. Clémenceau przełamał jednak wytrwale burzę i wygłosił mowę, w której oświadczył, że kolektywiści zagrażają bytowi rzeczypospolitej. Mówca wystąpił gorąco przeciw związkowi międzynarodowemu i wzywał do gromadzenia się pod sztandar narodowego patriotyzmu, który jedynie zbawi Francję i świat.

Paryż 30-go października.

Policja tutejsza usunęła wczoraj w kilku dzielnicach miasta przybite na murach plakaty kończące się hasłem: „Precz z wyzyskiwaczami! Niech żyje socjalna rewolucja!”

Paryż 30-go października.

Wbrew krążącym w dziennikach pogłoskom zapewniamy w kołach dobrze poinformowanych, że rokowania mocarstw w sprawie egipskiej przybiorą charakter urzędowy dopiero po ukończeniu procesu Arabiego.

Belgrad 30-go października.

Na zgromadzeniu dorocznym stowarzyszenia liberalnego, Risticz, wybrany prezydentem, wygłosił mowę rozwijającą program politycznego zjednoczenia wszystkich serbów w federację bałkańską, zamkniętą granicami etnograficznymi. Federacja ta byłaby w zgodzie z Turcją i sąsiadami. Należy połączyć ducha postępu z zasadą trwałości, porządek z oszczędnością.

Z sądu handlowego.

Wyrokiem sądu handlowego, w dniu dzisiejszym o godzinie 2-iej wydanym, skarga sukcesorów Szopena przeciwko firmie Gebethner i Wolff, oddalona została przy skazaniu skarżących na koszty procesu.

TEATR:

WIELKI: Dziś: „Hamlet”. Jutro: „Purytanie”.
— ROZMAITOSCI: Dziś: „Dwie bliźny”, „Nie irytuj się”, „Grzeszki babuni” i „Filiżanka herbaty”. Jutro: „Kwiat z Tlemcenu” i „Skapieć” (występ p. Fiszera). — MAŁY: Dziś: „Zemsta nietoperza”. Jutro: „Małżeństwo przy latarniach” i „Grube ryby”.

— **Komitet Towarzystwa muzycznego** podaje do wiadomości członków, że wieczór muzyczny w przyszłą środę, dnia 1-go listopada, jako w przeddzień Zaduszek przypadający, nie będzie miał miejsca — i nie może odbyć się wcześniej z powodu terazniejszego kontraktu z resursą obywatelską zawartego, jak dopiero w dniu 8-ym listopada da we środe. —858—

— **Dr Babiański** po powrocie do Warszawy przyjmuje chorych rano od 9 do 11, po południu od 4-iej do 6-tej. Wspólna nr 11a. —5426—

— **Dr Turkiewicz, Nowolipie nr 20**, choroby wewnętrzne i dzieci, od 2 do 5 godz. Porada dla niezamożnych na warunkach, jak w lecznicach. —3437—

— **Franciszek Rubinstein**, b. lekarz Maryjskiego domu położniczego w Petersburgu, obecnie zarządzający Przytulkiem dla rodzących na Muranowie, obrał mieszkanie przy ulicy Nalewki nr 30.

— **Marja Szezygier-Kamińska, LECZONIA SPIEWU**, ulica Niecała nr 8. —3446—

Sienna nr 6a (róg Żelaznej).

WARSZAWSKA

Lecznica dla zwierząt,

otwarta od 8-iej rano do 7-iej wieczorem.

Mag. wet. H. Kottubaj (od 8—11 i od 1—3) chor. chirurgiczne.
Mag. wet. prof. Królikowski (od 3—5) chor. wewnętrzne.
Lek. wet. K. Meżyński (od 11—1) chor. skórne.
Opłata za poradę 20 kop. Za stałe umieszczenie w szpitalu wraz z utrzymaniem dziennie: od koni i bydła 1 rs., od psów 20 kop. i 50 kop. —3441—

(3381) **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4**. Zęby sztuczne por. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50k.

— **Dentysta H. Jacobsen**, przyjmuje od 10 zrana do 6 po południu. Solna nr 4. (3361)

— **Szkoła krawiectwa** w Warszawie przyjmuje uczeni do nauki. Długa nr 20. —420—

Zarząd

drogi żelaznej

warszawsko - terespolskiej

podaje do wiadomości publicznej, że dnia 1-go (13-go) listopada r. b., rozkład biegu pociągów na tejże drodze zmienionym zostaje w sposób następujący:

I. Pociąg kurjerski z powozami klasy I i II, oraz z powozami klasy III, dla osób jadących w bezpośredniej komunikacji z drogą żelazną moskiewsko-brzeską i drogami południowo-zachodnimi.

a) Wychodzi z Warszawy (Pragi), o godzinie 4-iej minut 10 po południu.

Przybywa do Brześcia o godzinie 9-iej minut 42 w nocy.

W przeciwnym kierunku.

b) Wychodzi z Brześcia o godzinie 8-iej rano.

Przybywa do Warszawy (Pragi) o godzinie 1-iej minut 15 w południe.

II. Pociąg pocztowy z wagonami I, II i III klasy.

a) Wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 11-tej zrana.

Przybywa do Brześcia o godzinie 6-tej minut 12 wieczorem.

W odwrotnym kierunku.

b) Wychodzi z Brześcia o godzinie 12-iej minut 6 w południe.

Przybywa do Warszawy (Pragi) o godzinie 7-iej minut 14 wieczorem.

III. Pociąg towarowo - osobowy z wagonami II i III klasy.

a) Wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 7-iej minut 15 wieczorem.

Przybywa do Brześcia o godzinie 3-iej minut 56 w nocy.

W odwrotnym kierunku.

b) Odechodzi z Brześcia o godzinie 10-tej minut 53 w nocy.

Przybywa do Warszawy (Pragi) o godzinie 7-iej minut 53 zrana.

Godziny wykazane są podług czasu warszawskiego. —851—

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr 1.

Od g. 10—11 Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 11—12 Dr **Stockmann**, choroby kobiece, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty

Od g. 11—12 Dr **Tyrczowski**, choroby kobiece. Niedziela, wtorek i piątek.

Od g. 12—1 Dr **Talko**, choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.

Od g. 12—1 Dr **Bondy**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 1—2 Dr **Gabszewicz**, choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie

Od g. 1—2 Dr **Mazaraki**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 2—5 Dr **Kruszewski**, choroby chirurgiczne, środy i soboty.

Od g. 2—3 Dr **Grękowicz**, choroby kobiece. Codziennie.

Od g. 3—4 Dr **Wikarski**, choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego. Codziennie.

Od g. 3—4 Dr **Młeczko**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 4—5 Dr **Przewoski**, choroby wewnętrzne, oraz badania chemiczno-mikroskopowe dla rozpoznawania lekarskich. Codziennie. —3330—

Opłata za poradę 25 kop.

— **Lekarz naczelny szpitala św. Łazarza, dr med. Watraszewski**, obecny będzie codziennie dla życzących się widzieć w szpitalu od 10 do 11 rano, przyjmuje zaś chorych (choroby weneryczne i skórne) w dotychczasowym mieszkaniu, przy ulicy Marszałkowskiej nr 54, od 4 do 7 wieczorem. —3436—

— **Lucjan Bojasiński**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. —3397—

— **Dr Władysław Matlakowski**, ordynator szpitala Dzieciątka Jezus, przyjmuje od godziny 4—6. Złota nr 5. —3368—

Urząd starszych Zgromadzenia kupców miasta Warszawy.

Stosownie do reskryptów jw. prezydenta miasta Warszawy z dnia 28-go września (10-go października) r. b., nr 18919—390 i 18915—391, w sali posiedzeń Magistratu odbyć się mają dnia 19-go (31) października r. b., we wtorek, o godzinie 6-tej wieczorem, wybory na członków sądu handlowego warszawskiego, tudzież na starszego i podstarszego zgromadzenia kupców oraz ich zastępców.

Podając o tem do wiadomości pp. kupców, opłacających patenta gildyjne, a przytem należących do tutejszego zgromadzenia kupieckiego, urząd starszych ma honor prosić tychże, aby zechcieli lieznie zebrać się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, w celu dopełnienia wspomnianych wyborów. (819)

Fabryka tabaczna

A. F. Müllera,

w St. Petersburgu, nadesłała do składu pod firmą **Kalinowski i Przepiórkowski**, w Warszawie, hotel Europejski, trzy nowe gatunki **Cygar: Konkurencja** rs. 3, **Renoma** rs. 4 i **Desser** rs. 5 za 100 sztuk, pakowane po 100, 25 i 10 sztuk, o czym ma zaszczyt szanowną publiczność i pp. handlujących powiadomić. —856—

850

BIURA

RADY ZARZĄDZAJĄCEJ

Towarzystwa drogi żelaznej fabryczno-lódzkiej

przeniesione zostały na ulicę Zielną nr 31, II-e piętro.

Ruskie Szampańskie,

w wielkim wyborze, poleca

Główny Skład Win Krymskich

Hermana Stein & Co

763—

w Warszawie,

Marszałkowska nr 58.

FABRYKA TABACZNA

TOTESZ i S-ka,

w Petersburgu,

posiadając rozległe plantacje tytoniu na południu Rosji i zaopatruwszy się w towar najlepszy w znacznej ilości, przygotowała znaczne zapasy papierosów w różnych gatunkach poczynając od 60 kop. aż do 2 rubli za 100 sztuk, oraz tytoni różnej mocy i gatunków. Jako znawca tytoni i specjalista, przy wyrobie kierowałem się upodobaniem większości publiczności warszawskiej i dla dogodności sprzedaży, nadesłałem takowe (823)

do Składu cygar

pod firmą

M. Kiczorowski,

w Warszawie,

ulica Wierzbowa nr 3,

vis-à-vis filarów teatralnych.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 2.



SKŁAD



Fortepianów i Instrumentów Organowych, Hermana i Grossmana,

od 1-go lipca r. b. **przeniesiony został** z ulicy Miodowej nr 10, do domu własnego przy ulicy Mazowieckiej nr 14.

— **Dra Rejchmana Zakład Lecznicy dla chorych na żołądek**, przy ulicy Kruczej nr 13bb; przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych dotkniętych cierpieniami żołądka i kiszek. O bliższych warunkach dowiedzieć się można na miejscu lub w mieszkaniu kierującego zakładem, przy ulicy Przejazd nr 11. Ambulatorjum zakładu, dla przychodzących chorych, otwarte codziennie od godziny 10 — 11 zrana. — 660—

— **Juljusz Walewski**, b. obrońca przy senacie, adw. przysięgły, mieszka obecnie Długa 47. (2920)

— **Zęby po rs. 2**, najlepszym systemem amerykańskim, wprawia **M. H. Neumark, dentysta**, przez lat 12 w mieście tutejszem bez przerwy praktykujący, **Tlomackie nr 9**. — 3398—

Machorka z fabryki Iljina.

Sprzedaż hurtowa po cenie fabrycznej
w składzie głównym **St. Podymowskiego**,
w Warszawie, **Nalewki 13**. (806)

Polski Skład Nici, Jedwabiu, wszelkich przyborów do robót i toalet damskich. — Portmonetki, drobna galanterja, wielki wybór wyrobu Pończoch i Trykotaży własnej fabryki. — Ul. hr. Berga Nr 11. — 1768r

Przez Rząd zatwierdzony i kaucejonowany
DOM KOMISSOWY

pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

- Miodowa № 10, 1-e piętro.
- 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchoomości towary i wyroby fabryczne.
 - 2) Wyprzedają takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
 - 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstalunki na roboty tapicerskie.
 - 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bifuterja, porcelana, szkło, garderoba.
 - 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.
- Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1911

Sklep świeżo wykończony

z 3 pokojami i 3 wejściami, zaraz do wyrażenia. — Chmielna № 9 5870

Wielki wybór Piór Strusich

i fantazyjnych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w magazynie Alfonsa Bogusławskiego, Żabia № 4 5822

Lekcje tańca.

W 12 lekcjach wycieczam wszystkich tańców. Na kompleta przyjmuje Osoby dorosłe w godzinach wieczorowych. Kompleta z dziećmi w oddzielnych dniach. — Róg Senatorskiej i Podwala № 1, drugie piętro. — **Emilja Zeromska**. 2643r-

Zaraz do najęcia

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na dole, z wodociągami za rs. 200 rocznie. Ulic. Wspólna № 34 domu, drugi dom od Marszałkowskiej. 5848-



Magazyn Mebli

№ 8 Bieleńska № 8, zaopatrzone w znaczny zapas i sprzedaje po cenach niskich. są garnitury używane i Szeslongi. — **A. Mursztyn**. 5903-



Bardzo tanio!!!

Różne Garnitury Mebli głównie kryte, Szeslongi, Sofy, Otomany, Szafy, Kredensy i t. p. Marszałkowska № 32, róg Złotej. **L. Brenert**. 5905-

W d. 14 (26) Października 1882 r. w wagonie między Kowalem i Skierniewicami, zgubiono lub skradziono

PUGILARES,

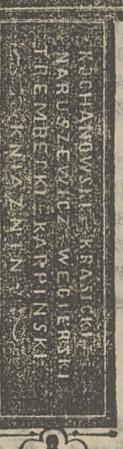
w którym znajdowały się następujące rewersy, wystawione na rzecz Anny Zaluskiej: 1) na rs. 1,000 wystawiony przez Kurdulę Mancową; 2) na rs. 500 przez Spryszynskiego; 3) na rs. 500 przez Józefa Radeckiego; 4) na rs. 100 przez Walerego Kraszczyńskiego. — Ostrzega się przeto, aby nikt powyższych rewersów nie nabywał, gdyż siostrze zastrzeżenia na drodze właściwej już zrobione zostały. 5899-

ZAWIADOMIENIE.

Fabryka Obuwia damskiego i męskiego

Dzielną № 20, Złota № 34, (w gmachach więziennych); zjednawszy sobie dobrą robotą W. W. Panie i Panów, ośmielam zawiadomić, że dla dogodności Sz. Klientów otworzyłem drugi sklep przy ulicy Złotej № 34, (gmach więzienny), gdzie jak przy ul. Dzielniej starze się będę zadawolnić każdego kupującego, nadmieniam, że obuwie jest wykonane z najlepszego towaru i znacznie taniej. — Z poważaniem **A. Rydzynski**. 5889

BIBLIOTEKA KLASYKÓW POLSKICH



Wydawnictwo to, jedno z najtańszych jakie w tym kierunku kiedykolwiek wychodziło, zawiera w najlepszym wyborze dzieła klasycznych naszych pisarzy XVI i XVIII wieku. Dotychczas wyszły wszystkie dzieła polskie „**Jana Kochanowskiego**“ w 2 tomach i „**Wybór dzieł Ignacego Krasickiego**“ w 3 tomach. W dalszym ciągu wyjdą utwory **Kniaźniny, Naruszewicza, Węgierskiego, Trembeckiego i Karpińskiego**. — Każdy tom „**Biblioteki klasyków Polskich**“ nabywać można w drodze prenumeraty po rs. 1 za tom. „**Biblioteka klasyków Polskich**“ wychodzi co miesiąc jeden tom w przelicznej oprawie, na piękny i trwały papierze, i jest do nabycia **we wszystkich znacniejszych księgarniach**.

Księgarnia **H. ALTENBERGA**
(F. H. Richtera we Lwowie).
r-2575
W Warszawie Skład główny u pp. **Gebethnera i Wolffa**.

CZYTELNIA

Filipa Sulimierskiego,

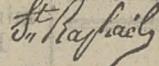
przy ulicy Granicznej № 14,

zaopatrzone w znaczny dobór książek polskich, rossyjskich, francuskich, niemieckich, z literatury nadobnej i naukowej, tudzież w pewien zapas książek dla dzieci i młodzieży; abonament perjodyczny z zastawem, na warunkach przystępnych i powszechnie przyjętych otwartym został. r-2528

SAINT-RAPHAEL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiający, wzmacniający i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzabawniejszych działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzone w stóśowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:



EXPORTACJA: C^{ie} Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.
Sprzedawie się w Warszawie u PP. Ant. Stepkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kutakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach **Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza**; w Magazynach aptecznych: **PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego**; w Kaliszu: w aptece **P. Bryndzy, etc., etc.** i u **Henryka Welt, Nalewki**.

KRÓLEWSKA Nr 1.

KAUKAZKI SKLEP

nowo-otworzony, zaopatrzone został w wielki wybór materyj i atlasów kolorowych, Kanausów i Rypów jedwabnych, Adamaszków i Mory, Aksamity i Welwety czarne i kolorowe, Szlafroki męskie, Dywany perskie, Meble tureckie, oraz srebrne kaukazkie wyroby.

Atlasy wszystkich kolorów, od kop. 60 łokieć. 5759

KRÓLEWSKA Nr 1.

Ważne na czasie!

Jest do odziania od 8-go Jana 1883 r. administracja majoracka, około wlok 20, trzecia stacja od Warszawy, na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej na lat 12 lub 24. — Wiadomość Elektorana № 34, mieszkania № 3, codziennie od 4 do 6. 5796

Wyprzedaż Mebli

własnego wyrobu, jako to: Szafy, Łóżka, Stoly, Kredensy dębowe, Biblioteki, Komody, Umywalnie, Szafki nocne, Szafy do bielizny, Tualety, Trema. — Z czem poleca się zakład stolarski Piaseckiego. Chmielna № 8. 5639-

Kalendarz Kartkowy do zdzierania każdego dnia, na rok 1883.

Odnaczający się staraniem wykończeniem i wielkością cyfer, wyszedł z druku nakładem Składu Papieru **F. GEYER i A. ME-STENHAUSER** w Warszawie, **Wierzbowa № 3**, wprost filarów Teatralnych, jest do nabycia u wydawców, jak również w księgarniach i Składach Papieru — **Gennakop. 35**. 5904

Za korzystne wynagrodzenie

potrzebne są **Panny uzdatnione** do okryć syberyjskich do Magazynu E. Dzierżewskiego, ulica Miodowa № 14 5872

Nagrody rs. 10.

Dnia 26 b. m. w Czwartek w południe na przejściu z rogu ulicy Senatorskiej na Wierzbowa, zgubioną została portmonetka damska z małą kwotą pieniężną i obrączką srebreną, z napisem wewnątrz: **25/10 1881. L. B. — Boże błogosław nam!** — Uczeń wyznalca za odniesienie jedynie obrączki do Redakcji Kurjera Warsz., otrzyma z tejże Redakcji powyższą nagrodę. 5861

GUWERNER

poszukiwanym jest na pensjonat w Warszawie — **Danielowiczowska № 4**. 5887

Fabryka Kapeluszy słomkowych i filcowych, oraz Piór strusich i fantazyjnych

K. CUKIER

Świętojerska 20,

poleca się wielkim wyborem najnowszych kapeluszy i piór

Uwaga. Uprasza się o zwrócenie uwagi na adres. 591

Oddawszy swoją **Pracownię sukien i okryć damskich** pod zupełny zarząd osobie praktykującej w pierwszorzędnych zagranicznych Magazynach, przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej w hodzące, wykonując je starannie, szybko, podług najświeższych żądań, po cenach umiarkowanych.

Marja Trzcńska,

5794 Czysta № 2 (415).

TRAN RYBI

biały, parowy, (Codliver-oil) żółty naturalny, poleca

Skład Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna

Plac Teatralny № 46/5.
dom PP. Kanoniczek. 2560r

KAUCJONOWANE Biuro Nauczycielskie ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego-Placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli**, obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych. **Bony różnych narodowości i Korepetytorów**. 5861

Znany powszechnie jako najlepszy i nieszkodliwy płyn do farbowania włosów pod nazwą
„SAPHIRYNA” 5877

dotąd można głównie u podpisanego, w składach aptecznych, Miodowa № 6, plac S-go Aleksandra № 3, Twarda № 21 w zakładzie fizyjskim, Podwal 3. **D. Frenkel**, Długa 21.

Komora Składowa Warszawska

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 25 października (6 Listopada) 1882 r. t. j. w Poniedziałek i dni następujących, z wyjątkiem świąt, od godz. 10-tej z rana, w gmachu Komory przy ulicy Chmielnej pod № 1555, odbywać się będzie licytacja na wyprzedzając skoniiskowanych towarów, mianowicie: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych i bawełnianych, taśmy gumowej do kamasy, okularów w taniej oprawie, kasetów do lamp, lakieru olejnego, lusterek w prostej oprawie, skór wyprawnych, herbaty czarnej, cygar, tudzież różna i chustki lniane w wielkim wyborze, hałki sukiennych, garderoby męskiej, oraz rozmaitych innych towarów, których szacunkowa wartość wynosi ogółem około 24 000 r.

15 (27) Października 1882 r. 5900

Magazyn Bielizny S. Szewczykowskiej,

Bielska Hotel Paryżki,

otrzymał świeży transport czarnych **Kaftaników**, zwanych „Jersey” i **Garniturów** wełnianych trykotowych. 5902

Do sprzedania

Szafy i Bufet sklepowy z drzewa mahoniowego. — Wiadomość u stróża domu pod № 4, ulica Nowo-Senatorska. 5897

Nadszedł z Rosji świeży transport MASA,

którego sprzedawca wyłącza w faskach pudrowych, przy ulicy Włodzimierskiej № 11, u K. Aquilino. 5907

Są do wynajęcia od d. 1 (13) Listopada r. b.

PIWNICE,

w gmachu Warszawskiego Instytutu Muzycznego, przy ulicy Ordynackiej № 1 znajdujące się. — Wiadomość powzięć można codziennie z wyłączeniem świąt w Kancelarii tegoż Instytutu, od godz. 10 do 12. r—2641

Nagrody rs. 3.

Zgubiono zegarek złoty, w sztykretowym pudełku. Osoba nosząca ten zegarek, przechodziła przez ulice: Mazowiecką, Hr. Berga, Krak.-Przedm. i Nowy-Swiat. Znalazca raczy zwrócić tę zbugę, za powyższą nagrodę, na ulicy Eracką № 14, drugie piętro, mieszkania № 1. 5908

Ogłoszenie.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiej, podaje do wiadomości, iż w skutek niedojścia do skutku licytacji pierwszej, która się odbywała w tym Zarządzie 11 (23) października, na sprzedaż należących do Intendentury w m. Włocławku uczestka ziemi zajmującego przestrzeni 787,6 sążni kwadratowych, naznaczoną jest powtórna licytacja, na sprzedaż tego uczestka, która się odbędzie w biurze zarządu dnia 4 (16) Listopada r. b. Licytacja ta odbędzie się na tych samych warunkach, na jakich odbywała się pierwsza licytacja. Warunki te były opublikowane w ogłoszeniach Zarządu Intendentury zamieszczonych w № 38. Warszawskich, Płockich i Kaliskich Wiadomościach Gubernjalnych; w Warszawskim Dzienniku w № 197, w Warszawskiej, Gazecie Handlowej w № 214, i w Kurjerze Warszawskim w № 217. 2639.

Nagrody rs. 5.

Niżej podane numera biletów bankowych, nowiuteńskich, zostały między innymi skradzione w zeszłą sobotę: 6 bil. tow. pięciorublowych za № 764115, 764116, 764117, 764118, 764119 i 764120. 6 biletów trzyrublowych za № 151009, 151010, 151011, 151012, 151013 i 151014. Kto najpierwszy przedstawi w kantorze Kur. Warsz. jeden z tych biletów i wskaze źródło pochodzenia, oprócz okazania honoru ludzi posadżanych, otrzyma powyższą nagrodę.

Rektor, ul. Prózna № 6. 2646-r

Skład Materiałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna

Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek Nr 464.5,

ma zaszczyt polecić:

- Oliwę Niecejską i Prowancką do jedzenia.
 - Ocety: kuchenny, do marynat i stołowy francuzki
 - Sól kuchenna oczyszczoną do solniczek.
 - Oliwę prawdziwą Lecceer do maszyn.
 - Benzinę do wywabiania plam, na flaszki i funty
 - Benzinę do palenia.
 - Kit zimowy i olejny do szyb i okien.
 - Masy do zaprawiania podłóg w różnych kolorach, znane ze swej dobroci.
 - Proszki do czyszczenia wyrobów żelaznych, mosiężnych, miedzianych i srebrnych.
 - Olejki do wódek.
 - Olejek sosnowy, prawdziwy alpejski.
 - Olejek miętowy Japoński od bólu głowy
 - Ekstrakta francuzkie na wagę.
 - Wodę kolońską.
 - Ekstrakt do wody kolońskiej.
 - Kredę oczyszczoną z zapachem mięty, do czyszczenia zębów
 - Pudry ryżowe.
 - Gąbki toaletowe i do kąpiel.
 - Gąbki powozowe i do mycia okien.
 - Glicerynę toaletową francuzką i angielską.
- Wszelkie materiały apteczne, farby i preparaty chemiczne do użytku domowego, gospodarskiego i technicznego. r—2531

SZUWAKS

GLICERYNOWY,

konserwujący wybornie obuwie, EKSPORT DO KRÓLESTWA I CESARSTWA

S. GLIŃSKI,

8. WARSZAWA, NOWY-SWIAT 58.

SKLEP NORYMBERSKO-GALANTERYJNY HELENY ROSZKOWSKIEJ,

w Passażu domu (niegdyś Roeslera), r-2534

zaopatrzony jest w wielki wybor Kamasy, Ponczoch i Skarpetek bez szwu, oraz Koronek ruskich.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 28-go października 1882 r.

W e k s l o e:	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.77 1/2	—
Londyn 1 funt sterl. " "	9.96	—
Paryż 100 franków " "	39.80	—
Wiedeń 100 guld. " "	84.35	—
Papiery publiczne:		
4% Listy z 3 okr ser. I i II	—	—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99.15	—
	m. 98.95	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	104.25	—
" " " " " " " "	112.2	—
" " " " " " " "	111.35	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—	—
4% Listy likwidacyjne duże.	86.60	—
	małe. 86.40	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
	1866	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	89.50	—
II " " " " " " " "	rs. 100	89.50
III " " " " " " " "	rs. 100	89.50
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzki.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	305.
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	304.
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	300.
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—	142.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	1100.
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	370.
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	950.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	1100.
Akcje Tow. fabryki machin.	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	240.

Wartość kuponów:

- Od Listów zastawnych 4% kop. —
- Od Listów zast. nowych 5% kop. 175.
- Od Listów z m. Warsz. s. I i II k. 37 1/2.
- Od Listów zast. m. Łodzi kop. 245 1/2.
- Od Listów likwidacyjnych kop. 162 1/2.

TARGI „na placu Witkowskiego.”

Dnia 25 października 1882 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
Pszén. 242—250 sm. i ord.	—	—	6	—
" " pstra i dobra	—	—	634	7
" " biała	—	—	735	8
" " wyborowa	—	—	830	865
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	5	540
" " średnie	—	—	—	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	435	480
Owies	—	—	141	f.
Gryka	—	—	285	330
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt.	—	—	—	—
" " solone pud.	—	—	—	—
Siana pud	55	60	—	—
Słomy pud	30	32	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękie	—	—	—	—

Dowozy osi dostawa franco, skład kupującego.
 Pszenicy 1055, żyta 1500, jęczmienia 60 owsa 80, grochu pełnego korey —.
 Konicyzna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga” dr. żel. warsz.-teresp. z d 25 października 1882 roku.
Pszénica wyborowa 137—143 średnia 123—134, ordynaryjna 90—110.
Żyto wyborowe 90—93, średnie 86—89, ordynaryjne 82—85.
Jęczmień wyborowy 85—95, średni —, ordynaryjny —.
Owies wyborowy 87—92, średni 82—86, ordynaryjny 75—80.
Groch 95—110. **Gryka** 94—105. **Kasza jaglana** 115—135 śred. —, ordynaryjna — — —. **B. Werner et Comp.**

Nizej ceny kosztu! Wypredaż Kwiatów:

pluszowych, sznelowych, oraz aksamiitnych. Garnitury balowe, kwiaty ślubne, oraz doniczkowe, po cenach możliwie najniższych, poleca Fabryka Kwiatów T. Górskiego. Zabia 4, na parterze w oficynie. 5905

Funt 15 kop.

Świeży transport Makaronów w różnych gatunkach, otrzymał i takowe sprzedaje, funt po kop. 15.

Skład Win i Towarów Kolonialnych **Lucjana Krupskiego,** 2530 plac S-go Aleksandra № 3.



Wdowa po ś. p. Zielińskim ogrodniku pod Tarczynem, posiada kilka tysięcy szczepów wyb. gatunków, jabłoni zimowych, a mianowicie, Renet w 3 odm., Sztetyń biały i różowy, Kostelie żółte i zielone, Rapfy i Bórsztówki, wszystkie szczepy 3 letnie z koronami, po kop. 25 za sztukę. — Biorącym na raz 1,000 sztuk, po 22 1/2 kop. Dla dogodności w przyjmowaniu obstalunków, uprosiłam zakład ogrodnicy Fr. Wilmana, róg Prosta i Wroniej, № 1172A (3A), gdzie można widzieć przylane okazy. 5864

Pralnia Belgijska, Wspólna № 20, poleca się WW. PP., tak jak dawniej **wyborowem praniem** wszelkiej bielizny i prześlicznem prasowaniem. **Geny niskie.** — Tamże potrzebne uczennice.

Majster młynarski

poszukuje odpowiedniej posady w młynach wodnych lub parowych, który prowadził duże młyny, (na co posiada świadectwa. Adresy pod lit. M. M. w Kantorze Kurjera. 5848

Halki włóczkowe

Barchany białe, i kolorowe i Flanelo, Garnitury kutnerowe, damskie i męskie, Puch edredonowy na funty i arkusze. Podwal № 7.—**R. KOECHER.** 5687

Nowo-założona Mleczarnia

przy ul. Marszałkowskiej № 6, poleca się ze swem mlekiem prosto od krowy k. 10 za kwartę, które może być na żądanie wydawane w szklanych naczyniach obanrolowanych, dla uniknięcia fabrykowania, miesięczne obstalunki przyjmują się. 5833

Cena okowity:

z dnia 30 października 1882 r.
 Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93.
 Szykarska garniec rs. 2 kop. 25.

Koleje żelazne:

	Odchod.		Przych	
	godziny	minut	godziny	minut
Warsz.-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 p.
Osob. miejsc. 3 klasy	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	9	30 r.	—	—
" " wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	40 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 pp	9	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
" " wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 pp	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Pasażerski	9	20 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 pp	2	16 p.
Pasażerski	9	07 w.	8	17 r.

Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrii do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrii i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 1 (13) Listopada r. b., wprowadzony zostanie w wykonanie następujący rozkład jazdy pociągów osobowych na pomienionych drogach:

I. Pociągi kurjerskie z powozami klasy I i II.

a) z Warszawy do Granicy i Sosnowca wychodzący z Warszawy o godzinie 9 wieczorem, przybywa do Granicy o godzinie 5, do Sosnowca o godzinie 4 minut 50 zrana.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Granicy o godzinie 10 minut 40, z Sosnowca o godzinie 10 minut 15 wieczorem, przybywa do Warszawy o godzinie 7 minut 15 zrana.

b) z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka, wychodzący z Warszawy o godzinie 2 minut 35 po południu, przybywa do Aleksandrowa o godzinie 8 minut 5, do Ciechocinka o godzinie 8 minut 55 wieczorem.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Ciechocinka o godzinie 8 minut 23, z Aleksandrowa o godzinie 9 minut 20 z rana, przybywa do Warszawy o godzinie 2 minut 45 po południu.

II. Pociąg pospieszny z powozami klas I, II i III.

Wychodzący z Warszawy o godzinie 6 zrana, przybywa do Granicy o godzinie 2 minut 25, do Sosnowca o godzinie 2 minut 38 po południu.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Sosnowca o godzinie 1, z Granicy o godzinie 1 minut 15 po południu, przybywa do Warszawy o godzinie 9 minut 50 wieczorem.

III. Pociągi osobowe z powozami klas I, II i III.

a) z Warszawy do Sosnowca i Granicy wychodzi o godzinie 11 minut 10 zrana, przybywa do Sosnowca o godzinie 9 minut 30, do Granicy o godzinie 9 minut 35 wieczorem.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Sosnowca o godzinie 7 min. 55, z Granicy o godz. 7 min. 50 zrana, przybywa do Warszawy o godz. 5 min. 55 po południu.

b) z Warszawy do Aleksandrowa wychodzi o godz. 6 min. 50 zrana, przybywa do Aleksandrowa o godz. 1 min. 20 po południu.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Aleksandrowa o godz. 3 minut 45 po południu, przybywa do Warszawy o godz. 10 min. 30 wieczorem.

IV. Pociągi osobowo-miejscowe, z powoz. klas I, II i III.

Wychodzący z Warszawy do Piotrkowa i Kutna o godz. 5 min. 35 po południu, przybywa do Piotrkowa o godzinie 10 minut 15, do Kutna o godzinie 10 minut 5 wieczorem.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Piotrkowa o godzinie 5 min. 45, z Kutna o godz. 6 zrana, przybywa do Warszawy o godz. 10 min. 10 zrana.

V. Pociągi osobowo-towarowe, z powoz. klas I, II i III.

a) wychodzący z Ząbkowic o godz. 10 min. 5, przybywa do Granicy o godz. 10 min. 40 zrana.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Granicy o godz. 7, przybywa do Ząbkowic o godz. 7 min. 50 wieczorem.

b) wychodzący z Aleksandrowa o godz. 7, przybywa do Ciechocinka o godzinie 7 minut 10 zrana.

W odwrotnym kierunku wychodzi z Ciechocinka o godz. 9 min. 48, przybywa do Aleksandrowa o godz. 10 wieczorem.

Pociągi osobowe między Aleksandrowem i Ciechocinkiem będą kursować tylko w Niedziele, Wtorki i Piątki, aż do rozpoczęcia się sezonu kąpielowego w Ciechocinku.

Pociągi dla klasy roboczej od daty wprowadzenia powyższego rozkładu przestaną kursować.

Rozkłady jazdy formatu kieszonkowego nabywane być mogą w kasach stacyjnych po kop. 5 za sztukę. r2640

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych,

podaje do wiadomości, iż w dniach 2 (14) i 3 (15) Listopada r. b., o godzinie 12 w południe, odbędą się w biurze Zarządu Gminy, przy ulicy Elektoralnej pod № 6 (nowym) licytacje in minus, przez opieczętowane deklaracje na następujące dostawy dla służby gminy w 1883 r., a mianowicie:

a) dnia 2 (14) Listopada:

1) Koni do karawanów dla eksportacji zwłok na Cmentarzu Gminne Warszawski i Praski, na sumę około rs. 1.000.—Vadium rs. 100.

2) Przedmiotów i materiałów dla administracji Cmentarzy Gminnych w Warszawie i na Pradze, potrzebnych przy chowaniu zwłok, a mianowicie: płótna, maślinu, merynosu, desek i balii, na sumę około rs. 1.500.—Vadium rs. 150.

3) Drzewa opałowego sosnowego dla biura Zarządu Gminy, administracji Cmentarzy, Szkół gminnych i na rozdzielni biednym na sumę około rs. 750. Vadium rs. 75.

4) Materiałów na odzież dla biednych, na sumę około rs. 600 Vadium rs. 60.

b) dnia 3 (15) Listopada:

5) Węgla kamiennych, dla rozdzielni biednym na sumę około rs. 1.000. Vadium rs. 100.

6) Węgla, świec i nafty dla biura Zarządu Gminy i administracji Cmentarzy, na sumę około rs. 500.—Vadium rs. 50.

7) Materiałów piśmiennych dla biura Zarządu Gminy na sumę około rs. 400. Vadium rs. 100.

8) Druków dla biura Zarządu Gminy na sumę około rs. 400. Vadium rs. 80.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem sobót i świąt wyznania mojżeszowego i dni galowych w biurze Zarządu Gminy.

Mający chęć podjęcia się którejkolwiek z wymienionych dostaw, winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy przed godziną 12 w południe, deklarację opieczętowaną na stemplu ceny kop. 60, podług wzoru zamieszczonego wzoru, bez poprawek i przekreśleń z oznaczeniem żądanych cen w całkowitych cyfrach bez ułanków.

Deklaracje po oznaczonej godzinie składane, przyjęte nie będą.

Warszawa, dnia 10 (22) Października 1882 r.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, z dnia 10 (22) Października r. b., podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawę... w ciągu 1883 r. (ad 3 i 6 w zimmie 1882/3 r.) dla tegoż Zarządu za cenę (wypisać wyraźnie i cyframi, na dostawy ad 2, 7 i 8 należy wypisać jaki się odstępuje procent od praeium liciti), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych.

Vadium w sumie rs. . . . i na koszt ogłoszenia licytacji rs. dwadzieścia, (30) przy niniejszym składam, w razie zaś nieutrzymania się przy licytacji, kwoty te sobie.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w N. . . . dnia 1882 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2584-r

Fabryka zaopatrzoną została

parę, dzienna produk. 5000 rol

w maszyny najnowszych wynalazków poruszanych

„POD MERKURYM”

zawo-otworzony hurtowo-detaliczny

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,

Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego,

zaopatrzonej została w wielki wybór Obić papierowych, począwszy od najtańszych t. j. 10 kop. za rulon; zaś na papierze gruntowanym od 18 kop., które to gatunki znajdują się zawsze w wielkim wyborze na składzie w każdej żądanej ilości, na co zwraca się szczególną uwagę PP. Właścicieli domów.

Również znajdują się Obicia w wyższych gatunkach, które na żądanie podług materyj meblowych wykonywają się.

CERATY-OBRUSY-SKORÉ

najlepszego gatunku, ceratowe białe, amerykańską na meble

GZEMSY-ROLETY

do firanek do okien

poleca po najprzystępniejszych cenach skład obić papierowych

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, Pałac Blanka, 2593r

CERATY

wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,

Chodniki kolorowe od 30 kop. łokieć,

poleca

Fabryczny Skład Cerat

„POD MERKURYM”

Senatorska Nr 27. 29 r

OTOGRAFJA

Artystyczna

Ronrad

N^o 8.

Plac Zielony

ERYWAŃSKA N^o 8.

r-1087

BIURO TECHNICZNE

OLSZEWICZ i KERN.

WARSZAWA KIJÓW

Marszałkowska, 54. Kresczatyk, dom Sztifera.

GENERALNA REPREZENTACJA

Fabryk, Maszyn, Kotłarni i fabryki wyrobów blacharskich.

Brand i Lhuillier w Brnie (Brünn).

Wszelkie aparaty i maszyny dla Browarów i Gorzelni, Kotle parowe różnych systemów. Rury żelazne parowe z flanszami. Formy cukrowe.

F. Martini & Comp. w Frauenfeldzie (Szwajcarja).

Motory gazowe. Wszelkie maszyny dla młynów parowych, Oczyszczacze ziarn Sortowniki, Maszyny do haftów i robót późnoszniczych. r-1219

Najnowsze Wydawnictwa.

KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA
w WARSZAWIE:

- Bądzkiewicz A.**, Wypisy polskie. Część średnia. Wydanie drugie przejrane i poprawione. Zalecone przez Ministerjum Oświaty do użytku w szkołach średnich, kop. 75, kartonowane kop. 90.
- Wypisy polskie. Część wyż za połowa pierwsza, zawierająca: Opisy, listy, opowiadania i dyjalogi kop. 60.
- Bykowski Piotr Jaxa**, Faktor helmański. Powieść zesłowieczna, kop. 90.
- Sady podkomorskie. Powieść starszalszacka, rs. 1 kop. 50.
- Gawalewicz M.**, Na estradzie. Scena humorystyczna bez odsony, oryginalnie napisana. Ach Paniel... (Wolny przekład z E. Gondineta: „Ah, Monsieur!”) kop. 40.
- Haubner Dr.**, Weterynarja gospodarska. Choroby wewnętrzne i zewnętrzne zwierząt domowych. Przetłóżył z niemieckiego Dr. M. Laurysiewicz. Wydanie drugie, rs. 3.
- Hodi T.**, Pan Słepy—Paweł. Powieść, rs. 1 kop. 20.
- J... Dr. Antoni**, Opowiadania historyczne. Serja III, 2 tomy, rs. 3.
- Z przeszłości Polesia Kijowskiego. Opowiadanie historyczne, kop. 80.
- Jarochowski Kazimierz**, Nowe opowiadania i studia historyczne, rs. 3.
- Karasowski M.**, Fryderyk Chopin. Życie, listy, dzieła, 2 tomy, rs. 3.
- Karwicki Józef Dunin**, Szkice obyczajowe i historyczne, rs. 1 kop. 20.
- Koleczko Walenty**, Zasady praktycznego urządzania lasów, ich szacowania i zagospodarowania. Z dodaniem dwóch map, drzeworytów w tekście i tablic, rs. 1 kop. 50.
- Koziebrodzki Hr. Władysław**, Komedje jednoaktowe. Serja I, obejmuje: Miłe złego początki.—Zawierucha.—W jesieni.—Po ślubie.—Stryj przyjechał. Wydanie nowe, przejrane przez autora, rs. 1 kop. 20.
- Kraszewski I. J.**, Na tułactwie. Obrazy współczesne. 3 tomy w jednym, rs. 2.
- Lyskowski Ignacy**, Gospodarz. Szóste poprawne wydanie. Kartonowane k. 60. Treść: I. Rolnictwo.—II. Hodowanie i choroby koni, bydła i owiec.—III. Ogródnictwo.—IV. Pszczelnictwo.—V. Rozmaitości gospodarskie
- Prochaska Antoni**, Ostatnie lata Witolda. Studium z dziejów intrygi dyplomatycznej, rs. 2 kop. 50.
- Rzewuski Ks. Gracjan**, Katechizm rzymsko-katolicki, przystępnym sposobem wyłożony. Wydanie 4-te, na nowo starannie przejrane, kartonowane k. 30.
- Sienkiewicz Henryk**, Pisma. Tom 5-ty, obejmuje: Latarek.—Niewola tatarska.—Jamioł.—Na jedną kartę.—Bartek zwycięzca, rs. 1 kop. 50.
- Smolka Stanisław**, Szkice historyczne. Serja I, rs. 2.
- Stella—Sawicki Dr. Jan**, Rady dla młodych mężatek. Wydanie 2-gie, kop. 75, w ozdobnej płóciennnej oprawie rs. 1 kop. 20, albo rs. 1 kop. 50.
- Wernic Her. ryk**, Pogadanki o życiu. Popularny wykład nauki obyczajności kop. 30.
- Wilczyński A.**, (autor „Kłopotów starego komendanta”), Na manowach. Dzieje zwykłego śmiertelnika, rs. 1 kop. 50.
- Woły robocze. Obrazki z życia polczyńców, rs. 1 kop. 20.

Powyższe dzieła są do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 2620r

Opuszcilo prasę w Krakowie dzieło p. t.:
Ze Skarbnicy Wiedzy i Prawdy,

oraz sprostowanie błędnie podanych faktów historycznych i wyjaśnienie najdonioślejszych kwestji naukowych, społecznych, filozoficznych i t. d.

Cena rs. 3. 2634r

Do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie, jako też w innych znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.

Drzewa owocowe

z własnej szkółki, są do nabycia, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocarniach, jako wyborowe. Drzewek można dostać na rodu ulie Górnej i Rozbrat № 1 (polie.) Okazy owoców obejrzeć można na miejscu—**K. Górecki.** 5792

Kalendarz Kartkowy

do zdzierania każdego dnia
na rok 1883,

bardzo starannie wydrukowany, na eleganckiej etykiecie,
wyszedł nakładem **Składu Papieru Władysława Bednawskiego**
w Warszawie,
przy ul. Miodowej № 497b,
i jest do nabycia tak u wydawcy, jakoteż we wszystkich księgarniach i składach papieru. — Cena egzemplarza kop. 50. 5733

Rury i łańcuszki

mosiężne, różnego rodzaju, poleca
Skład Materiałów blacharskich
DRZAŹDZYŃSKI i S-ka
ORLA № 4.

DRZEWO OPALOWE!! !Ceny niższe!

SKŁADY HERBATY

Leona Krupeckiego,

przyjmują zamówienia: **sosnowe** sażeń kubiczny rs. 14, **oiszowe**, saż. k. 15, **brzożowe** s. kub. 16 rs.—**Rabano** o 1 rs. droższe. Wszystkie ceny franco z dostawą. 5702

Skład Futer

pod firma

J. B. REDEL,

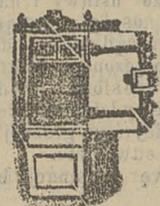
egzystujący od lat 10, na Nalewkach № 12, z d. 1 Lipca r. b., przeniesiony został do własnego domu na Nalewkach № 41. 5604



Nowo-otworzony

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych, w wielkim wyborze, sprzedaje takowe bardzo tanio. — Marszałkowska № 73, naprzeciw Zielonego placu. 5466



Spejalna Fabryka
Kas żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Swiat № 38.
Wielki wybór. Cenniki ilustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Fabryka Wyrobów Jubilerskich

W. Moczydłowski,

przeniesiona z gmachu b. poczty do hotelu Litewskiego, przy ul. Nowo-Senatorskiej. — **Kupuje** wszelkie zużyte wyroby złote, jakoteż drogie kamienie, lub w zamian na nowe. — **Jubiler W. Moczydłowski, Hotel Litewski, ul. Nowo-Senatorska.**

Pokój umeblowany,

ze stołem i usługą, ulica Freta 45, u właściciela domu, 1-e piętro. — Tamże jest do sprzedania Pozytewka grająca 8 sztuk, bardzo tanio. 5824

Po bardzo przystępnych cenach

Futra mezzkie i damskie

wszelkie garnitury futrzane, błamy itd. poleca zakład kuśnierski **Ferdynanda Himml** № 38, Krakowskie-Przedmieście № 38, naprzeciwko Saskiego Placu. 5825

Od lat 38 egzystująca

Patentowana Fabryka
Gorsetów bez szwu

Jana Bernhard,

Miodowa № 2, pałac Dymańskich, drugie wejście od ulicy Podwal № 3,

poleca wielki wybór **GORSETÓW** swego własnego wyrobu, jako też i zagranicznych we wszystkich fasonach, po cenach przystępnych. 2553



SKŁAD OBRAZÓW MAURYCEGO ROBICZKA

Krakowskie-Przedmieście nr 41 i Marszałkowska Nr 51,

poleca Szanownej Publiczności, znaczny wybór Ram czarnych, złoconych i dębowych, o pięknych deseniach, przygotowanych do oprawy tegorocznego Premjum Tow. Przyj. Sztuk Pięknych w Krakowie, pod tytułem:

„ZYGMUNT AUGUST w Lublinie”.

Cena oprawy tejże Premji, począwszy od rs. 4 k. 50 i wyżej. Również oprawa wszelkiego rodzaju obrazów uskutecznia się starannie i szybko we własnym Magazynie, po możliwie najniższych cenach. Powyższe Premjum nadeszło i może być odebrane w każdym czasie, przy zwrocie Akcyj. 2612r

Odrabiają się Suknie, Okrycia i Salopy,

do futra i z futrem, podług najwyższych wymagań, gustu i elegancji, i najświeższych modeli zagranicznych, po najprzystępniejszych cenach. Suknie począwszy od rs. 5, Salopy od rs. 4.—**Kapelusze** ubierane podług modeli zagranicznych, także przyjmują się do ubierania w Magazynie **Pelagji Gałęckiej**, Krakowskie-Przedmieście № 85, drugie piętro. 5846

W. RUDNICKI,

Pracownia Pasów do maszyn i Skład artykułów technicznych
Warszawa, Wierzbowa 4.

Założyłem i przez kilka lat prowadziłem powyższy interes pod firmą Orłowski i S-ka.—Obecnie Spółka nasza została rozwiązana i ja kontynuuję moją pracę na starym miejscu, już pod własnym moim nazwiskiem, upraszając Szan. Odbiorców o zaszczytanie mnie nadal swoim zaufaniem. **Władysław Rudnicki**, Inżynier.

WODA KOŁOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

Franz Marja 4711. Farina w Kolonji,
Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaj hurtowa i detaliczna na Warszawę, w **PERFUMERJI ALEKSANDRA KOCHA**, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83, oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.



SKŁAD KRYSZTAŁÓW i PORCELANY

E. CHWASTKIEWICZA

W WARSZAWIE

ulica Miodowa № 496 (nowy 1)

!! ZAWIADOMIENIE !!

Pierwszy, najbardziej renomowany Magazyn gotowych Ubiorów mezzkich **E. SAMETA**, zawiadamia Szanowną Publiczność, że oprócz już gotowych, a tak poehlebne u Szanownej Publiczności posiadających uznanie ubiorów mezzkich, **PRZYJMUJE** także **OBSTALUNKI** wedle miary **NA WSZELKIE UBIORY**, z francuzkich, angielskich, bruńskich i krajowych materiałów, podług najświeższych zurnali i takowe obstalunki **NAJSZYBCIEJ** wykończa.

Polecając się i nadal dotychczasowym względem Szanownej Publiczności i o liczne zamówienia upraszając, pozostaje z należnym szacunkiem firma.

FILJA W KIJOWIE:
Kreszczatik, dom Linincenkaj.
r—2292

E. SAMET.
22. Senatorska 22.

Strzeżcie się!

zazębienia, gdyż ono jest początkiem wszelkich chorób, dla zapobiegania temu

Kupujcie!

w znanym powszechnie ze swej taniości **SKŁADZIE TOWARÓW**, przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipia** № 1, dom **Brauna**, w bramie 1-sze piętro.

- Barchany** wyborowe, zwane Milton zdrowia, nieporównanej dobroci, po kop. 16.
 - Barchany** doskonale gładkie, po kop. 18.
 - Barchany** rypsowe, szerokie, z dużym kufnerem, po k. 21.
 - Barchany** kortowe najlepsze, z ogromnym kufnerem, po kop. 27 1/2.
 - Flanelki** przeszłeczne drukowane, po kop. 18 i 20.
 - Flanelka** biała, czysto wełna, dla dzieci, po kop. 27 1/2.
 - Flanelka** czysto wełniana, ponsonowa, dla dzieci i na poszewki, po kop. 35.
 - Flanela** cudowne desenie, czysto wełniana, 2 1/2 łok. szer., na suknie damskie, po kop. 75.
 - Korty** zimowe, na ubrania męskie, 2 1/2 łok. szerokie, po rs. 1 80.
 - Korty** prześliczne, na damskie suknie, 2 1/2 szerokie, po k. 75.
 - Kaftaniki** trykotowe higieniczne, nieporównanej dobroci, po kop. 90.
 - Kaftaniki** czysto wełn., wszędzie po rs. 3, u mnie rs. 1.50.
 - Kaftaniki** z sosnowej wełny, wyborowe, po rs. 2.
 - Gacie** z Miltonu zdrowia, bardzo miene, ciepłe i zdrowe, po rs. 1 kop. 10.
 - Skarpetki** i **pończochy** ciepłe, po cenach niskich.
 - Flanela** zdrowia biała, zalecana przez lekarzy (francuzka), po kop. 75.
 - Koszule** z kolorowego angielsk. oxfordu, bardzo praktyczne na zimę, po rs. 1 kop. 80.
 - Pika-Barchan** na kaftaniki i dla dzieci, wyborowa, po kop. 20.
 - Creton** zdrowia wyborowy, 1 1/2 ł. szer., zalecony na koszule męskie i damskie, przewyższający płótno, po kop. 15.
 - Creass** półpłótno angielskie, na koszule i gacie, po kop. 10, 11, 12 i 13 łok.
 - Kołdry** sławuckie, czysto wełniane, od rs. 3.
 - Chustki** (szale) czysto wełniane, duże, przeszłeczne, po rs. 3.60, wszędzie kosztują rs. 6.
 - Chustki** angora, wyborowe, bajowe, po rs. 9, wszędzie nawet zagranicą kosztują rs. 15.
- Obstalniki z prowincji wysła się z akuratnością i sumiennoscia.
Adres: **IZ. HERTZ**, róg **Dzikiej i Nowolipiek** № 1, dom **Brauna**, 5893

SPRZEDAJĄ SIĘ

w Petersburgu w głównym Magazynie Drogi Żelaznej Warsz.-Petersburskiej, na Mitrofanowskiej szosie, następujące materiały, podzielone na 4 oddziały:

1-szy ODDZIAŁ: Miedź 4082 pudów, **Bronz** 1275 pud. **Cynk** 106 pud. **Pol-skie srebro** (nejzilber) 20 pudów, **Babit** 10 pudów, **Cyna** 3 pudy, **drzewo dębowe** 2 kub. sążnie.

2-gi ODDZIAŁ: Stal 37,456 pudów.
3-ci ODDZIAŁ: Surowiec (żelazo lane), 30,500 pudów, **Żelazo z surowcem** 7,020 pudów, **Żelazo w drobnych kawałkach** 35,145 pudów, i

4-ty ODDZIAŁ: Żelazo w wielkich kawałkach 65,140 pudów.
Dla dogodności kupujących hurtownie jako też i częściowo, wymienione oddziały materiałów, posortowane są na partje odpowiednio do swych przymiotów, od 3-eh do 100 pudów wagi, materiały te można obejrzeć codziennie, od godz. 9 rano do 4 po południu.

Życzący kupić jakakolwiek partje, przez siebie winni deklaracje z oznaczeniem cen, na imię Naczelnika Magazynowego Zarządu Dr. Żel. Warszawsko-Petersburskiej, w zapieczętowanych kopertach, na zewnętrznej stronie których, powinien być wypisany № oddziału; w jednej i tej samej kopercie, nie powinny się zamieszczać deklaracje cen materiałów różnych oddziałów.

Ostateczny termin podania zapieczętowanych kopert z cenami, naznacza się dla **wszystkich Oddziałów** na dzień 29 Października v. s. — dzień zaś rozpieczętowania kopert w obecności kupujących, naznacza się na 1, 2, 3 i 4 Listopada v. s. o godzinie 12 w południe, odpowiednio do numerów oddziałów materiałów.

Deklaracje podane nie według wyżej wymienionej formy, lub po naznaczonym terminie, nie będą przyjęte.

Szczegółowe wyjaśnienia dotyczące się sprzedaży, jak niemniej warunki, koperty, szematy na deklaracje do oznaczenia cen, można otrzymać od głównego Magazyniera Ewan-gulowa, również po porozumieniu się z Magazynierami, albo za ustanowione ceny, można nabyć bez złożenia osobnej na piśmie deklaracji, rozmaite: lutarnie, lampeczki, lampy, szkiełka, kłóse, knoty, bańki blaszane, biurety, wiadra, cynk do baterji, kłódki, zegary, przyrządy do telegrafów, wyroby sznuklerskie, chemiczne produkty, leśne materiały i inne przedmioty. 2635—r

Magazyn Konfekcji

JULJANA PENKALA

zaopatrzony na obecny sezon w najświetniejsze fasony **OKRYĆ i PALTOTÓW**, poleca takowe w wielkim wyborze po umiarkowanych cenach. Również wykończą podług najnowszych modeli i żur-nali. **KOSTJUMY i SUKNIE** okazjone z ma-terjałów na Składzie będących, gustownie i akuratnie. 2604—r

Magazyn Mód i Nowości Damskich

Edwarda Szubert,

przy ul. Senatorskiej Nr 17, 1-sze piętro, został zaopatrzony, po powrocie właściciela z zagra-nicy w wielki wybór Okryć i Palt jesiennych.

Gotowe Kostjумы wełniane i kaszmirowe czarne.

Modele sukien, kapeluszy i okryć. 5827

CENY PRZYSTĘPNE.

ŚWIATŁO ELEKTRYCZNE.

Warszawska Fabryka Aparatów Telegraficznych
B. PETSCH,

urządza światło elektryczne podług wszystkich najnow-szych systemów, uznanych przez specjalistów i świat naukowy w osta-tnich czasach za najlepsze.

Szczególniej poleca takowe dla **Teatrów, Fabryk, Dworców dróg żelaznych** i w ogóle dla wszelkiego rodzaju **Za-kładów**, w których znaczna ilość lamp jest potrzebna.

Objaśnienia i kosztorysy udziela piśmiennie lub osobiście Kantor fabryki, Mokotowska 23. 5859

CHŁOPCY

potrzebni są do stolarza. Elektoralna № 19.

Na sezon zimowy i jesienny Pończochy i Skarpetki

wełniane, jedwabne, fil d'Ecosse i bawełniane

Kaftaniki i Kalesony

wełniane, jedwabne, trykotowe, w różnych gatunkach: męskie, damskie i dzieciinne.

Kaftaniki Siatkowe

„Higieniczne szwajcarskie”. 2831

Spódniczki wełniane, **Kamizelki** z rękawami i bez, w wielkim wyborze, poleca

Skład Bielizny i Pończoch

J. NATANBLUTA,

egzystujący od 1871 roku

22. SENATORSKA 22,

Od kolei Nadwiślańskiej o 3 kwadransie jazdy, w m. Zakroczyminiu, obok kościoła OO. Kapucynów, jest do sprzedania

DOM Nr 129

w dobrym stanie, obszerny o 6 oknach frontowych, przytem znajduje się sklepik, oficy-na w morgowym ładnym sadzie i do tego jest parę morgów dobrego gruntu, z którego można utrzymać krowę, co przynosi dochodu uajmniej rs. 60.—Wiadomość u właściciela gdzie jest gospoda Chrześcijańska. 2581r

Sily Fizyczne i Zręczność Dzieci

mogą zarówno i nadzwyczajnie rozwijać się za pomocą zupełnie nowych francuzkich Zabawek i Gier towarzyskich, które dają się urzą-dzić tak dobrze w ogrodach jak i w pokojach.

PASSE-BOULES

tonneau, Jeu de Bague, Cloquet, Kregle, Ra-kiety, Jeu de Graces itd.—Główny skład w Magazynie Francuzkim, przy ul. Ber-ga 16, blisko Mazowieckiej. 2572—r

Zakład wodoleczniczy

Prof. WINTERNITZ'A,

Kaltenleutgeben, pod Wiedniem.

Kuracja zimowa od 1 Października
Prospekty na żądanie wysła admin-istracja. 2578r

NIEMKA

wyksza cona, mogąca przedstawić dobre świadectwa, pół-trzecia roku jako bona przebywszy, poszukuje miejsca przy dzie-ciach, lub do towarzystwa i pomocy pani domu w zarządzie gospodarstwem, od 1-go Stycznia 1883 r. Łaskawe oferty nadsyłać proszę pod adresem Emila Wieseman w Strzyżowie, poczta Hrubieszów, gubern. Lubelska. 5834

RS. 80,000

do umieszczenia częściowo od 1 Stycznia r. p. na 1 № hypoteczny, kilku kamienie w War-szawie. — Wiadomość w Kantorze Komisowym Anny Damerau, Krakowskie-Przedmie-scie № 36, wprost Saskiego-Placu. 5852

Do sprzedania

Sanki familijne,

vis-à-vis, najnowszego fasonu Wiedeńskie-go, zupełnie nowe.—Wiadomość: ulica Chłodna № 16. 5815

Młodzi Ludzie

obeznani z rachunkowością kupiecką i posia-dający już pewną wprawę zajęć handlowych mogą otrzymać zaraz odpowiednie posady w jed-nym z zakładów przemysłowych w Warsza-wie.—Reflektanci opratrzeni dobrmi świade-ctwami, lub rekomendacjami, zgłaszać się mogą na Elektoralną № 3, mieszk. 4, na 3 piętrze od frontu, między g. 1—3 po potud.

Wyprowadz Mebli

dobrych i trwałych, własnego wyrobu, gar-nitury wyścielane, szafy do sukien i do bie-lizny, mahoniowe i orzechowe, biura na szafkach i biurka, biblioteki, kredensy, stoły o-biadowe, konsolki do kart, komody, tualety piękne, łóżka rozmaite, umywalnie, szafeczki nozne, z czem się poleca zakład stolarski, Leszno № 50. 5110

Nagrody rs. 2.

Dnia 21 (10) r. b., z ulicy Daniłowiczow-skiej № 2/495, mieszk. 36, zginął **Pies** wy-żet, kasztanowaty, napiersnik biały i nieco kochce łap. Kto by o takowym wiedział, lub też miał w posiadaniu, zechce zgłosić się pod powyższym adresem.—Nieprawy posia-dacz pociągnięty będzie do odpowiedz al-nosci 5876-

RZĄDCA DOBR

uzdolniony, posiadający chlubne rekomen-dacje i z kilkunastoletniej pracy w agronomicznym zawodzie świadectwa, poszukuje posady ze skromnem wynaganiem.—Blizsza wia-domość ul. Twarda № 28, m. 26. 2628r-

Salopa lisowa, rysem kryta, Muska i Kołnierz tumakowy, Garderoba damska, oraz Szafa jesienowa rozbitana, Kredens, Lustro, duży Samowar nowy, nie używany i inne sprzęty domowe, do sprzedania.—Aleja Jerozolimska № 26, mieszkania 18. 5878-

Do wszystkich sklepów
Słowarzyszenia Spożywczego
„Merkury”
nadszedł świeży tegoroczny
MIÓD LIPIEC
i sprzedaje się po kop. 25 za 1 **Łb.** 1915r

PRACOWNIA
Sukien i Okryć Damskich
Augusty Heimler,
 przeniesiona na ulicę **Soiną № 10**, prawa
 oficyna, 2-gie piętro. 5865

3,000 pudów LODU
 do sprzedania.—Wiadom. Ceglana 2. 5850

PELTIN i S-ka
 w Warszawie, Dzika Nr 11,
FABRYKA
Krawatów męzkich
 nagrodzona w Paryżu 1867 r.
 w Amsterdamie 1869 r.
 i w MOSKWIE 1882 r. 2624

Jest do sprzedania

FAETON
 lekki, nowego fasonu i **Kareta** dwu osobo-
 wa, lekka, na jednego konia; **Koccz** z for-
 deklem cztero osobowy, w dobrym stanie;
Karota trzy osobowa, zdatna na prowincję
 i na miasto.—Ulica Leszno № 13. 5817

!! Panny, Panny !!
 Potrzebne są Panny zdolne, do fabrykacji
 Krawatów, mogące pracować w fabryce,
 lub u siebie w domu. Wiadomość w fabryce
 krawatów Jakóba Fenigsteina. Ulica
 Nalewki № 23. 5839.

Suma 3,000 rubli,
 do odstąpienia na 15%, płatna za 20 mie-
 sięcy, ubezpieczona na nieruchomości w War-
 szawie, z wszelkimi rigorami. Wiadomość:
 Elektoralna 45a, z frontu, mieszkania 5, ra-
 no do 10, po południu od 3 do 5. 5833.

W Składzie Szkła!
 Wałki z waty do okien.
 Kit Pokostowy.
 Szyby Belgijskie oryginalne.
 Szyby lagrowe krajowe.
 Szyby zwyczajne, które się zalecają gru-
 bością i przystępną ceną,—na skrzynię i na
 sztuki; oraz
 Dyjamenta Szklarskie.
W SKŁADZIE SZKŁA, przy ulicy
Podwał № 7. 5550-

LEKCJE
BUCHHALTERJI
 udziela J. Danilewicz Autor. Królewska 13.

Korzystna Sprzedaż!
 Posesja na Szmulowiznie, z dochodem netto
 450 rubli, placem i zabudowaniami w dobrym
 stanie, Szynk, Sklep i t. p. mieszkania, na
 dobrych warunkach do sprzedania lub za-
 miany. Wiadomość Elektoralna № 45a, z fron-
 tu mieszkania 5, rano do 10, po południu
 od 3 do 5. 5834-

Paletot damskie,
 aksamitne, podbite wyborowemi lisami, pra-
 wie zupełnie nowe, wraz z kołnierzem i man-
 kietami sobolowemi, do sprzedania, za
 rs. 130. Wiadomość: ulica Widok № 19,
 mieszkania 5. 5831.

Nauka i wychowanie.
Panienka może być przyjęta na stancję,
 fortepian na miejscu. Sienna № 9a, m. 13.
B. artystka opery warszawskiej, Marja
 Gruszczyńska, zyczy udzielać lekcje spie-
 wu i muzyki, a mając własny fortepian, mo-
 że i w domu uczyć. Złota № 18, mieszk. 25,
 od godziny 9—11 rano. 14124
Nauczycielka polka, potrzebną jest, zna-
 jąca doskonale język francuzki, niemiecki
 i wyższą muzykę, do dwójga dzieci na wieś.
 Zgłaszać się można codziennie: od 1 do 4,
 na ulicy Wspólną № 13a, parter, mieszka-
 nia № 2. 14282
Niemka młoda, wykształcona, zyczy udzie-
 lać lekcje po kop. 30 za godzinę. Biuro
 nauczycielskie Łuczynskiego. Krakowskie-
 Przedmieście № 6. 1502

S E R
 na sposób szwajcarski w najlepszym gatunku, dziurkowały i soezysty, zakonser-
 wowany dobrze, poleca handel **BRACI WRÓBEL**, — PP. Kupeom pud po rs.
 9 kop. 60 w kregach od 30 do 40 lb wagi. 2627—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licy-
 tacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje
 na dostawę w roku 1883 dla Warszawskiej straży ogniowej:

- 1) Chomont z całym przyborem do pociągu narzędzi ogniowych, 90 sztuk od rs. 45 za sztukę.
- 2) Zgrzebeł 100 sztuk, od kop. 60 za sztukę.
- 3) Szczołek 100 sztuk, od kop. 90 za sztukę.
- 4) Der z popręgami 18 sztuk, od rs. 5 kop. 50 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu
 wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na
 papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy
 miasta Warszawy na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 430, i na koszt ogłosze-
 nia rs. 40, które niutrzymującą się przy licytacji zaraz zwrócone będą.
 Warunki i wzory są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu ka-
 żdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:
 W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podej-
 muję się dostawy w roku 1883 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo
 z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy z cenami przez Magistrat oo licytacji po-
 danemi) i odstępuję od takowych cen procentów, (wypisać literami), poddając się wszel-
 kim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.
 Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium w ilości rs. 430 i na koszt
 ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.
 Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
 Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2623—r

Skład nowych wynalazków
K. EJZENBERGA,
 Senatorska № 9, w przechodnim domu Roezlera, w podwórzu,
 ma zaszczyt polecić:
Wieczne pływaki palące się bez knotów do oliwy (do lampek); **Mydło i płyn**
 do wywabiania plam z odzienia; **Węgiel chemiczny** do rozrzedzenia szkła w róż-
 ne desenie; **Szuwaks gutaperkowy** bez użycia szczołek; **Atrament złoty**,
 srebrny, sekretny do papieru i wieczny do znaczenia bielizny; **Blyszcz** do biel-
 zny; **Lak amerykański** i cement powszechny do klejenia wszelkich potłuczonych
 naczyń; sposób użycia bardzo łatwy; **Różne proszki** do czyszczenia plateru i róż-
 nych metali; **Masa** do sklejanja **Kaloszy**, i takowe przyjmuje do reparaacji;
Srodek do wyniszczenia pluskw i wszelkiego robactwa domowego, wypró-
 bowany przez Urząd lekarski m. Warszawy, za skutek ręczymy; **Pióra wieczne**
 maczając w wodzie, zamiast atramentu. — Oraz przyjmuje się wszelkie potłuczone
 naczynia do reparaacji i dorabiają się brakujące części bez żadnego znaku. 5909

Skład Materiałów Aptecznych
HENRYKA WELT
 przy ulicy **NALEWKI** № 7,
 otrzymał świeży transport
Tranu rybiego lekarskiego
i Lofodzkiego,
 które sprzedaje po cenach najumiarkowańszych. 2638r

Któraby z pań ukształconych, chciała
 Kpobierać wspólnie lekcje harmonji, z pa-
 nienką już trochę zaawansowaną, raczy się
 zgłosić na ulicę Cmielna № 21, m. 5, od
 11-ej do 1-ej po poindniu.—Tamże wspólne
 mogą być lekcje: literatury polskiej, histo-
 rii i nauk przyrodzonych. 14166
Nauczycielka z patentem wyższym przy-
 noszająca uczennice do gimnazjum klas
 wszystkich. Jako uczennica instytutu muzy-
 cznego udziela lekcje na swoim fortepianie.
 Świętojańska № 13, I-e piętro. 13964
Nauczycielka posiadająca patent gimna-
 zjum, zyczy sobie przysposabiać dzieci
 do wszystkich zakładów naukowych i ko-
 repetycyj na godziny, oraz muzyki. Chmielna
 № 48, mieszk. 34. od godz. 11 do 1. 14328
Poszukuje się panienci, któraby chciała
 brać wspólnie lekcje literatury pols., po-
 wszechnej, lub też historii. Sienna 13, m. 5,
 od 9 do 10 rano i od 5 wieczorem. 14042
Elizabeth Wake rodowita angiela, po-
 siadająca upoważnienie od Władzy nau-
 kowej, uradza w mieszkaniu swoim (ulica
 Marszałkowska № 38, m. 7), lekcje zbiorowe
 języka angielskiego. O bliższych szczegó-
 łach poinformować się można każdodziennie
 od godz. 2—4 po południu. 13548
Przy osobie zajmującej się wychowaniem
 własnych dzieci, jest pokój dla panienci
 kształcącej się, lub uczęszczającej na pen-
 sję. Doskonały fortepian, konwersacja fran-
 cuzka i niemiecka na miejscu. Wiadomość
 o mieszkaniu, w kiosku przy Marszałkow-
 skiej i Jerozolimskiej. 13931
Na obiady lub pieniężne wynagrodzenie,
 student uniwersytetu udziela korepetycje.
 Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera
 Warszawskiego pod lit. Z. Z. 14319
Anglik może znaleźć lekcje konwersacji.
 Adresy składać w kantorze pod lit. A. K.

KAWA JAMAJKA
 5881
 mniej znany u nas gatunek tej kawy, pier-
 wszy raz w roku zesłym sprowadzony, u
 znawców i amatorów prawdziwie dobrej ka-
 wy, szczególne znalazł uznanie. Nowy tran-
 sport teje kawy, otrzymał i Szanownej Pu-
 bliczności poleca Skład Win i Towarów Ko-
 lonjalnych **Edmunda Langner**, dawniej
 Riedla, przyrządzoną do gotowania, z doda-
 niem Mokki, przez fabrykę palenia kawy
 „Pluton,” w puszkach również mieć można.
 Od Nowego Roku 1883, jest do wynajęcia

Gdańska Piekarnia
 o 2 dużych piecach na węgiel przerobionych
 sklepu frontowego, lokalu dość obszernego
 na mieszkanie, jak również na pomieszcze-
 nie składu mąki, wozowni, stajni, oraz wo-
 da przeprowadzona rurą do piekarni. Wia-
 domość powzięć można na miejscu u wła-
 ściciela domu № 162/3 przy ul. Nowomiejs-
 kiej, rano do 9, po południu od 2—4. 5842

Ukończony słuchacz
wiedeńskiej Akademii leśniczej, z naj-
 lepszymi świadectwami, poszukuje miejsca
 natychmiast za adjunkta leśniczego w wie-
 kszych posiadłościach.—Pisemne oferty pod
 adresem: **A. C. Kraków**, Wolska 1. 2617

Do Magazynu Mód pod firmą M-me Alexan-
 drine. Czysta 6, potrzebna jest kompletnie
zdatna Panna 1863
 do upinania sukien, oraz zdatna panna do okryć

Tord-Boyaux
 Niezawodny srodek wyłuszczenia
 Szczerów, Myszy itp.
 Nagroda na Wytłocznicy
 1878 roku.
GUÉRARD & Co
 17 Passage de l'Élysee
 des-Beaux-Arts
 w Paryżu.
 w Warszawie, u Pp. M. F. Galle, Ludw. Spies
 i Syn drogistów, i Ziemińskiego aptekarza.

MAGAZYN MÓD
Julji Porębskiej,
 Podwał nr 1, róg Senatorskiej,
 przypomina się J.W.W. i W.W. Paniom, że
 tak jak dawniej na obecna porę wykonywa
 Dolmany, Okrycia i Suknie, podług najśwież-
 szych żurnali paryzkich. Przygotowywa róż-
 nież wierzeny do futer, oraz podszywa tak-
 kowe. Ubięra kapelusze od kop. 50. Przy-
 muje zamówienia na całe wyprawy tak z
 własnych, jako też z powierzonych mate-
 rjałów.—**Ceny nizkie.** 5633

Fabryka Bilardów
Ferdynanda Trotschla
 od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną zosta-
 ła do domu własnego, ul. Czerniakow-
 ska wprost Górnej № 68. 1893r

Jest do wynajęcia od Nowego Roku
Budynek murowany
 piętrowy, od frontu długi przeszło 50 ł. sze-
 roki 20 ł. ogacy służący na skład lub na
 fabrykę.—Wiadomość na miejscu u właśc-
 cielki, ulica Nowolipie № 70. 5556

Nauczycielka polka, posiadająca dobre
 Njęzyk francuzki i niemiecki z konwersa-
 cją, oraz przedmioty klasyczne, poszukuje
 lekcji za przystępną cenę. Sklep Nelly,
 Szpitalna № 1. 14311
Student uniwersytetu, pragnący dawać
 Nlekcje lub korepetycje w zakresie gimna-
 zjalnych wykładów, podaje swój adres: ul.
 Hoza № 14, mieszkania 9. 14321
Nauczycielka, rodowita niemka, s paten-
 tem, posiadająca mnyżkę w wysokim sto-
 pniu, która od lat kilku pracuje po pen-
 sjach tutejszych, poszukuje jeszcze lekcji
 muzyki lub języka niemieckiego. Wyklada
 w językach: francuzkim lub w polskim. Ul.
 Zgoda № 1, wprost Przeskok, mieszk. 35.—
 Tamże pokój wspólny do odnajęcia. 14338
Prof. de Préchamps, Długa 23, Eldorado.
 Francuzka młoda z dobrą rekomendacją
 do umieszczenia i szwajcarka, sprowadzona

Gubernantka z Berlina, życzy sobie przyjąć posadę u rodziny izraelskiej. Łaskawe adresy proszę nadsyłać M-e Goldenring, Elektoralna № 30. 14272

Nauczycielka z wyższym urzędowym patentem i z dokładną znajomością francuskiego i ruskiego języków, sumiennie i dokładnie przygotowuje dzieci do wszystkich naukowych zakładów. Wiadomość osobicie Mokokowska № 21, mieszk. 4, 1 piętro.

Nauczycielka z patentem na przystępnych warunkach, udziela nauk klasycznych, języków i muzyki dzieciom i osobom starszym. Przyjmuje wszelkiego rodzaju przepisywania. Podwal № 28, mieszk. 6, na 1 piętrze.

Nauka kroju krawieczyzny damskiej i bielizny, udziela się trzem najpraktyczniejszymi metodami, stosownie do wyboru. Opatka 10 rs., kurs trwa bez ograniczenia terminu, aż do czasu w którym osoba ucząca się będzie najdokładniej obznajmiona. Blizsza wiadomość Twarda № 8a, mieszkania 26, lub w sklepie maszyn do szycia Pollack i Schmidt, Krakowskie-Przedmieście № 7, 1394

Student uniwersytetu, udziela specjalnie lekcji matematyki. Agentura ogłoszeń, Śniatarska 22, lit. B. 1484

Nauczyciel z upoważnieniem rządowym przygotowuje do szkół publicznych, w domach prywatnych, od 11-4, lub też udziela arytmetyki, języka polskiego, rosyjskiego i geografii. Bednarska № 19, 2-gie piętro, wprost wschodów. 14076

Poszukuje się bez pośrednictwa kantoru strażnika, bony niemki lub też francuzki do dwóch małych dziewczynek. Aleja Ujazdowska № 23-1. 14196

Nauczycielka z patentem, znająca języki: ruski, polski, francuzki, niemiecki i nauki klasyczne, udziela lekcji i korepetycje. Ogrodowa № 17, mieszk. 23. 14206

Posady i prace.

Panny potrzebne zaraz do krawieczyzny. Ulica Widok № 3, mieszk. 10. 14169

Chemik potrzebny jest zaraz, do jednej z fabryk w kraju, uzdolniony i wypraktykowany w swoim fachu. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera, pod napisem „Chemik.“ 1472

Panny zdolne, do spódnicy i stantków, potrzebne są, do magazynu M-me „Nathalie.“ Marszałkowska № 62. 1490

Niemka dobrego wychowania poszukuje miejsca bony. Wiadomość w zarządzie domu № 11 przy ulicy Gnojnej. 14168

Potrzebni są czeladzie szewcy, na wyrobki i na mgzkie szpilek, dobrze uzdolnieni. Ul. Leszno № 9. — A. Petter. 14172

Obieta potrzebna jest do 2 letniego dziecka. Solna № 16, do właściciela domu.

2 panny zaraz potrzebne na wyjazd do Kijowa: jedna uzdatniona kompletnie w krawieczyźnie damskiej i kroju, druga znająca krawieczyznę i ubieranie kapeluszy. Właścicielka pracowni prosi interesantki o zgłoszenie się na Podwal, hotel Słowiński № 34, codziennie od 2-6 po połud. 14241

Człowiek młody, przybyły z prowincji, poszukuje posady kontrolera, kasjera, inkasenta, lub innego jakiego zajęcia biurowego. Kaucja w gotówce będzie złożoną w ilości tysiąca rs. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod lit. A. P. 14136

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca za gospodynią, zna się na kuchni dobrze. Wiadom.: Stare-Miasto № 34, m. 22. 14117

Panny podręczne potrzebne są. Ulica Mazowiecka № 4. Wróblewska. 14060

Slusarz mechanik, obeznany praktycznie i teoretycznie w robotach parowych, agronomicznych i administracja fabryki, poszukuje odpowiedniej posady, w Królestwie lub Cesarstwie. Adresy pod M. składac w biurze ogłoszeń, Senatorska 22. 1486

Kucharka z dobrimi świadectwami, potrzebna jest, do wyjazdu. Orla № 7, u pp-racjanowskich. 14260

Maszynistka i podręczne potrzebne do bielizny. Żorawia 1, mieszk. 19. 14262

Panny potrzebne zaraz, kompletnie uzdolnione do sukien i okryć, podręczne i do nauki do pracowni Chłusowiczowej. Nowy-Swiat № 51. 1504

Panny potrzebne do stantków i spódnicy. Ulica Widok № 12, oficyna lewa, piętro.

Panienci potrzebne są, do roboty pudełek i ozdób papierowych; potrzebna jest także gumowaczka. Leszno 12. Papeterie. 14289

Czwajcar z dobrimi świadectwami poszukuje podobnej posady, przy fabryce albo w prywatnym domu. Zna rachunkowość, pisze w dwóch językach i mógłby też prowadzić meldunki. Adres: Sińska № 16, m. 14. 1497

Panna uzdolniona w wyrobie kwiatów, potrzebna jest zaraz. Wiadomość w fabryce kwiatów p. Elizy, Nowy-Swiat № 67. 1468

Czeń potrzebny jest do magazynu bielizny L. Gałkowskiego, Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyskiej. 14151

Lesniczy z patentem rządowym, pruskim, który pełnił obowiązki w Królestwie, poszukuje posady. Adresować uprasza się do kantoru Kurjera Warszawsk. 14187

Uczeń lat 14-16, dobrej konduity, obeznany z materiałami piśmiennymi, potrzebnym jest zaraz do składu papieru przy ul. Senatorskiej № 16. 14201

Młynarz uzdolniony potrzebny jest. Wiadomość w kantorze p. Weisblat, ulica Grzybowska № 22. 14188

Osoba młoda, do lat 30, z dobrego domu, przyzwyczajona, wesola, z pewnym umysłowym wykształceniem, posiadająca język francuzki, żądana jest do towarzystwa damy poważnej. Wiadomość: ulica Żorawia № 7, mieszk. 9, do godz. 2 po południu. 14334

Panna kompletnie uzdatniona do upinania sukien, potrzebna jest za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 93, 1-sze piętro. 14329

Do fabryki guzików potrzebny jest młody człowiek, rozumiejący po niemiecku, jako pomocnik Werkführera i panny do naszywania guzików. Ogrodowa № 34. 14339

Tatar, lokaj, z przyjazni, który był kilka lat w Petersburgu, z dobrimi świadectwami, trzeźwy, poszukuje miejsca w Wnrszawie lub w Cesarstwie. Wiadomość w kantorze, Marszałkowska № 69. 14343

Slusarz z kaucją rs. 600, potrzebny do składu węgla. Wiadom.: Twarda № 29. 14346

Panny potrzebne zaraz do sukien w pracowni Chłusowiczowej. Marszałkowska № 47.

Panna uzdatniona, podręczna i do nanki, i potrzebna są zaraz do pracowni Bronisławy i Salomei W., Leszno 51, m. 18. 14322

Panna służąca z dobrimi świadectwami, i potrzebna jest na wieś. Wiadomość: ulica Wielka № 13, u stróża. 14333

Człowiek młody, z prowincji, z wykształceniem odpowiadającym średnim zakładom naukowym, rozporządza dziennie kilkoma godzinami swobodnego czasu, poszukuje miejsca rzędy domu, kontrolera, kasjera i t. p. Może złożyć kaucję lub dać ewikcję kilku tysięcy rubli. Interesanci raczą nadsyłać oferty do Lublina, dystrybucja p. Głębockiego pod lit. J. D. lub p. Just w Warszawie, Leszno 25. 1509

Dyrektor muzyki, (młody), szuka miejsca przy muzyce kościelnej, a przyjmie nawet zobowiązanie założenia nowej. Radyż, w Siedleckiej gubernji, pod lit. A. Z. 14332

Kupno i sprzedaż.

Meble nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

Ważne dla pp. jeometrów. Jest do sprzedania „Instrukcja pomiarowa“ z 1842 r. Wiadomość: róg Kruczej i Żorawiej № 15, mieszk. 27, od godz. 7 wieczorem. 14154

Pianino zupełnie nowe, pozostawione w komis do sprzedania. Ul. Chmielna № 27, Marszałkowska № 26, mieszk. 25. 14167

Do sprzedania futro z lisów, piękna materia kryta, za rs. 100 i szal francuzki za rs. 75. Chmielna № 11, mieszkania 5, od godziny 9-12 rano. 14127

Do sprzedania: futro damskie, lisy, kryte czarnym rysem, w bardzo dobrym stanie; samowar duży; waliza skór obita, także mniejsza; taca; lampa mała. Szpitalna № 2, mieszkania 18, od godz. 11-4. 14136

Futro tomaki, pod palto, kołnierz i mufka, do sprzedania za rs. 60. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 7, mieszk. 8. 14117

Futro męskie sobolowe, z kołnierzem bobrowym, kanczatskim, z osoby średniego wzrostu, jest do sprzedania. Ulica Solna № 14, 2-e piętro, mieszkania № 4. 14173

Pianina zagraniczna na różne ceny, do sprzedania. Ulica Nowy-Swiat № 40. — A. Gruszczyński. 14180

2 szafy karnebowe, orzechowe, do sukien rozbitane, ozdoby roboty, za cenę przystępną, u stolarza: Nowa Praga, Szeroka № 91, przy fabryce Lilpola Rau. 14178

Korcy 10 węgla kamiennego, wyborowego Krs. 8 kop. 75. Wiadomość w sklepie: ul. Krucza № 11. 14000

Koń wierzchowy zdalny do uprzęży, sprzedaje się za 160 rs. Wiadomość: Nowy-Swiat № 76, mieszkania 7. 14022

Kapelusze i konfekeja damską, poleca magazyn mód „Emilja.“ Ulica Czysła № 4, (obok apteki). 14221

Kapelusze wielki dobór, poleca magazyn Amod E. Stypińskiego. Ul. Rymarska № 12.

Perelotka w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: ulica Miedziana № 13, stróż wskazuje. 14283

Do sprzedania szopy, oraz maszyna, w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Pańska № 38, mieszkania 5. 14244

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania maszyna do szycia, systema Wholera i Wilsona, bardzo mało używana. Sosnowa № 4, mieszkania 5. 14257

Tualeta mahoniowa do sprzedania. Świętokrzyska 39, mieszkania 10. 1501.

Meble do sprzedania: sofa orzechowa i szeslong wiedeński. Ulica Elektoralna № 38, u tapicera. 14287

Do sprzedania: futro lisy, jedwabiem kryte, oraz suknia czarna adamaszkowa, długa, świeża. Marszałkowska № 75, mieszk. 5, od godz. 9-12 i od 4-7. 14228

Do sprzedania: salopa wyborowemi lisami podbita, materia kryta, poloneza matiasie popielicami podbita, obszyta lisami niebieskimi i także mufka, okrycie aksamitne, poloneza, wszystko mało używane. Ul. Chłodna № 19, stróż wskazuje. 14239

Tanio do zbycia garnitur tumakowy. — Tamże potrzebne są panny do haftu. Ulica Krucza № 19, m. 11. 13976

Do sprzedania przy ulicy Pańskiej № 10, mieszkania 11, pół blama lisów damskich nowych, mofka tumakowa duża, oraz dwie suknie jasne, wełniane. Widzieć można od godziny 12-2. 14194

Poloneza aksamitna z kosztownem futrem, nowa, na szesuplejszą osobę zrobiona i garnitur mebli aksamitem kryty, zupełnie świeży, kolebka bujana żelazna, pies ceter 4-miesięczny, wszystko tanio. Ulica Widok № 19, mieszkania 8. 1427

Do sprzedania 2 lada prawie nowe, kareta podwojna z ławeczką i prelotką prawie nowa z wierzchem do odejmovania na jednego lub parę koni. Tamże przyjmują się powozy do odnowienia i reperacji. Wiadomość ulica Leszno róg Orlej № 19. 13962

Uwaga bo praktyczne a tanie! Dywany Wschodu, futra różne, kamienie. Elektoralna № 5, prawa oficyna. „Orient.“ 14193

Hotel na kółkach dla chorego, potrzebny jest. Reflektanci raczą zgłaszać się na Wspólna № 21, m. 2. 14105

Do sprzedania dolman na opposum, kołnierz i mufka nurkowe, za przystępną cenę, od g. 10-1. Widok 17, m. 11. 14104

Z powodu koniecznego interesu jest do sprzedania tanio otomana i belzak, nowe i praktyczne. Nowy-Swiat № 23, m. 12. 14099

Fortepiany są do sprzedania, najnowszej konstrukcji i fasonu, o 7 oktawach, 6-ciu szprejach metalowych, oraz przyjmują wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 13873

Szory węgierskie prawie nowe, z renomowanej fabryki Lietz, są do sprzedania, za rs. 75, kosztowały rs. 110. Wiadomość ulica Chmielna № 68, u stróża. 13965

Książki polskie, francuzkie i ruskie, szry- kły, obrazy i rozmaite rzeczy stare, kupuje księgarnia B. Bolcwieza. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 13282

Tumaki z pod salopy, w dobrym stanie, za rs. 60, suknie jedwabne i wełniane, 2 łózka mahoniowe, do sprzedania. Sienna № 4, od Marszałkowskiej trzeci dom, stróż wskazuje. 14042

Fortepian 7 oktaw, krótki czarny, rs. 260; drugi pół 7 machoniowy, krótki, rs. 165, pozostawiono do sprzedania w fabryce Ceulli, Nowy-Swiat № 68, tamże przyjmują strojenia i reparacje. 14029

Szuba niedzwiedzie za rs. 45; algierka z opposum za rs. 60, w zupełnie dobrym stanie; serweta na stół dywanowa za rs. 10, do sprzedania. Złota № 6a, m. 12. 14057

Do sprzedania: futro męskie (wydry ame- rykańskie), paletot męski, dolman czarny w b. dobrym stanie, mufka i kołnierz nurkowe, mało używane. Ulica Zielna № 31, mieszkania № 11. 14052

Salopa duża, mało używana, podbita wy- borowemi tumakami, pokryta liojską materia, z kołnierzem syberskim sobolowym, do sprzedania za połowę ceny. Chmielna № 35, od Marszałkowskiej, stróż wskazuje.

Maszyny do szycia szewskie, krawieckie i do bielizny, zostawiono do sprzedania, u mechanika A. Steinke. Tłomackie № 6.

Gliny znaczna ilość na polepy i dla zdu- gnow. Ul. Chłodna № 51. 14318

Palto aksamitne na puchu, mufka z nie- bieskimi lisów, suknia jedwabna prune, na osobę poważniejszą i wiele innych rzeczy, do sprzedania w magazynie Nelly. Ul. Szpitalna № 1. 14306

Do sprzedania dwie suknie jedwabne, bordo, ze stankiem aksamitnym i piaskowa, ponszka biała z puzkiem, kołnierz, mankiety i mufka, tumakowe. Marszałkowska № 75, mieszkania 1. 14205

Szuba jedwabna podbita popielicami, pra- wie nowa, z kołnierzem i mufką nurkową, jest do sprzedania za rs. 90. Nowy-Swiat, wprost Świętokrzyskiej, w sklepie stowarzyszenia „Merkury.“ 14207

Do sprzedania: łózka, meble gabinetowe, obrazy, dywany, miedz, szkło, porcelana, futro męskie, książki prawne i inne drobiazgi. Włodzimierska 11 m. 2. 14216

Meble używane do sprzedania. Ul. Wspólna № 1, mieszkania 13. 14064

Meble. Garnitur rzeźbiony aksamitny, sza- fy i biurko do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 47, mieszkania 3. 14058

Meble, reszty z 3-ch pokoi można nabyć bardzo tanio, u stróża domu № 27 przy ulicy Nowogrodzkiej. 14078

Meble różne stosunkowo b. tanio. Nowy-Swiat № 27, róg Chmielnej, wehód od Chmielnej. Michalski. 13046

Do sprzedania: garnitur angielski i gar- nitur mahoniowy włosom wyścielane, oraz eleganckie kompletne umeblowania sypialnych pokoi, orzechowe i mahoniowe, do jadalnego pokoju dębowe, etc., po zwiniełym magazynie mebli, niżej ceny kosztu. Bracka № 7, mieszk. 6, róg Nowogrodzkiej, 1-sze piętro, od frontu. 13842

Umeblowanie zupełnie, całe lub częściowo z 4 pokoi, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Żorawia № 9, mieszk. 9, od Placu S-go Aleksandra. 14209

Meble mało używane, do sprzedania gar- nitur orzechowy, szafy rozbitane, garnitur francuzki, szafka do bielizny, tremo, szeslong, tualeta, kredens, stół jadalny, lustro, konsolki do kart, para łózek, unywalka, szafeczki nocne, regulator, firanki. Twarda № 6, w pałacyku po lewej stronie, lokalu 41, (od placu Grzybowskiego drugi dom).

Meble salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania b. tanio, garnitur orzechowy: 2 szafy, rozbitane; garnitur angielski, jedwabny, biuro angielskie, 2 lastra greckie szlifowane, 2 tremo petersburskie, z marmurowymi blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; 2 szafki do bielizny, garniturek grecki, 2 stoliki do kart konsolkowe, regulator paryzki, para łózek medaljonowych, unywalka, kredens szabowany masiv, stół jadalny, gzemys z firankami, szeslong. Chmielna № 52, lokalu 8. 14036

Meble mało używane, do sprzedania: gar- nitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbitane, szafka do bielizny, tremo, lustro, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łózka, unywalka, tualeta damska, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 13679

Umeblowanie z pięciu pokoi razem lub częściowo do sprzedania. Żorawia № 9, mieszkania 9. 13794

Meble mało używane, do sprzedania gar- nitur orzechowy: szafy rozbitane, szafka do bielizny, tremo, lustro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łózka, unywalka. Złota № 10, m. 15, trzeci dom od Marszałkowskiej, po prawej stronie 14351

Mebli parę garniturów, szeslongi urzęd- owej roboty, za cenę niską; tamże są napoleonki używane. Leszno № 15, u tapicera.

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, para łózek, biurko, szafka nocne, stół jadalny, fotele, szeslong, stolik do samowara, lustro, tremo, kwiaty, lampa i gzemys do firanek. Wiadomość: Aleja Jerolimiska № 5 bez litery, m. 18.

Meble do sprzedania: garnitur, szafa do bielizny i ubrania, stół dębowy i krzesła rzeźbione, stół czarny gruszkowy, stolik do samowara, lustro, tremo, szeslong, para łózek, orzechowych, biurko duże i małe, zegar i gzemys do firanek. Szpitalna № 2, mieszkania 6, 1-e piętro, z bramy na lewo. 14353

Meble eleganckie, z 5-ciu pokoi, są do zbycia, dwa wielkie i mniejsze lustro, dywany, obrazy, lampy: stołowa i wisząca, żyrandol, kandelabry, świeczniki i inne rzeczy. Dowiedzieć się można przy ul. Siennej № 3, mieszkania 4. 14292

Interesa handl. i majątk.

Rubli 18,000 do 20,000 zaraz potrzeba, na pierwsze miejsce po sumie rs. 15,000, na posesję w Warszawie wartości rs. 160,000, procent dobry. Proszę o adresy w kantorze Kur. Warsz. Signo Z. 33. 14203

Rubli sr. 6,000, 8,000, 10,000 i 15,000 do rukowania, w biurze komisowem kaucjonowanem Jozefata Feddeckiego, Miodowa № 3. 1487

Sklep wiktualów do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu, do bardzo przystępną cenę. Grzybowska № 64. 1438

Jest do sprzedania sklep wiktualowo-dy- strybucyjny i materiały piśmienne, w bardzo korzystnym punkcie, z powodu wyjazdu do swojej własności do Skierniewic, za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska № 8.

Kawiarnia w dobrym punkcie, dobrze procentująca, wraz z całym urządzeniem, jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ulica Elektoralna 34. 1475

Sklep spożywczy z dystrybucją i naftą, do sprzedania. Krucza № 11. 14001

Z powodu interesów rodzinnych jest do odstąpienia zakład wódek i piwa, z dobrem powodzeniem, zaraz lub od Nowego-Roku. Blizsza wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat № 24, w oficynie, parter, na lewo, mieszkania № 12, codziennie zrana od godziny 8-2 po południu. 14120

Propinacja do wydzierżawienia od Nowego-Roku, przy szosie, blisko rogatki. Tamże do sprzedania 60,000 lok. □ placu. Wiadomość: Nowolipie № 20, 3-cie piętro, od frontu, od godz. 2—5. 14242

Handel wiktualny jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów. Ulica Dobra № 2. Komorne zapłacone do 1 Stycznia 1883 r. Blizsza wiadomość na miejscu. 14237

Pracownię ubiorów damskich odstępuje wyjeżdżająca osoba. Świętojerska № 13.

Pracownię całę urządzenie, z patentem lub bez takowego, jest do sprzedania zaraz, jako to: lodówka, szafy, bufety i stoły, krzesła i rozmaite utensylja. Wiadomość: Przejazd № 9, w składzie wódek. 14298

Handel wiktualny jest do odstąpienia zaraz, z powodu nagłego wyjazdu, za bardzo niską cenę. Ulica Widok № 21. 1500

Sklep korzenny jest do odstąpienia, w każdym czasie, na bardzo dogodnych warunkach, z powodu słabości zdrowia, przy ulicy Żelaznej, pod № 15. 14286

Sklep wiktualny jest do odstąpienia. Ulica Wolność № 11. 14259

Polwark wlok kilkanaście, z hypoteką w Warszawie, żądany jest zaraz. Wiadom. Jerozolimka № 26, mieszk. 7. 14258

Ps. 1,500 żądane jest na spłaceniu takiegoż długu hipotecznego, suma ta mieści się w pierwszej połowie szacunku. Ktoby chciał takową udzielić raczy zostawić swój adres w kiosku na rogu ulicy Długiej i Białej pod liter. S. B. 14249

Sklep wiktualny jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Ulica Ogrodowa № 37. 14294

Sklep spożywczy w każdym czasie do odstąpienia. Mokotowska № 12. Wiadomość na miejscu. 14195

Restauracja z powodu nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia za rs. 250. Ulica Leszno № 10. 14197

Sklep spożywczy jest do sprzedania, w każdym czasie, przy przynajmniej ulicy. Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim.

Dystrybucja od lat kilkunastu egzystująca z mieszkaniem, w dobrym punkcie do sprzedania, za 300 rs. Chmielna № 52, wprost komory. 1476

Sklep wiktualny jest do odstąpienia z powodu słabości. Ul. Śliska № 7. 14062

Skład węgla ktoby miał do odstąpienia, lub plac do wynajęcia na skład węgla, proszę składać adresu do Kurjera Warsz. pod liter. M. K. 14095

Sklep dystrybucyjno-mydlarski jest do sprzedania Wielka № 13. 14082

Sklep materiałów piśmiennych, galanteryjno-dystrybucyjny, wraz z norymberszczyną, sprzedaż mydła i świec, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Twarda № 42, dom Pagowskiego. 14141

Do interesu wyrobionego komisowego, z powodu wyjazdu potrzebnym jest wspólnik z kapitałem rs. 150. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 1511

Sklep wiktualny do sprzedania zaraz z powodu nagłego wyjazdu, z towarem, z 2 letnim kontraktem i komorne zapłacone do 1 Grudnia, za rs. 150. Ulica Krucza № 13a. 14348

Sklep wiktualny jest do odstąpienia z powodu nieumiejętnego prowadzenia, z mieszkaniem obszernem. Komorne nie drogie. Ulica Nowolipie № 15. 14356

Do ulokowania na lat trzy w pierwszej połowie szacunku domu murowanego w mieście Warszawie suma nieletniego 1,900 rs., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u J. Mławskiego, Elektoralna № 28, od g. 8—10 rano i od 5—7 po połud. 14348

Sklep wiktualny jest do odstąpienia, w którym samego pieczywa sprzedaje się dziennie od 18 do 20 kilku rs. Wiadomość: Stare-Miasto № 1, w tymże sklepie. 14312

Młyn wodny poszukuje w dzierżawę lub kupna, albo siły wodnej; młynarz fachowy. Adres: Gołębiowska, ulica Żytnia № 13, w Warszawie. 14310

Dom w Łowiczu do sprzedania, w środku miasta, murowany, jedno-piętrowy, ze sklepem i suchymi piwnicami, obszernem podwórzem i zabudowaniami, na korzystnych warunkach. Wiadomość w drukarni K. Rybackiego w Łowiczu. 14309

Do wypożyczenia suma rs. 3,500, pod 9/2517 przy ulicy Żytnej, u właściciela domu, bez trzeciej osoby, na procent 9, na dom murowany lub drewniany, w dobrym stanie. 14308

Współniczka lub sklepowa z kaucją, potrzebna. Elektoralna № 37, m. 2. 14303

Ps. 7,000 potrzeba na dom. Wiadomość u felczera. Ul. Wspólna od placu. 14320

Zakłady różne handlowe, oraz przemysłowe na korzystnych warunkach do odstąpienia w biurze komisowem kaucjonowanem J. Fedckiego, Miodowa № 3. 1507

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu, w dobrym punkcie miasta sklep dystrybucyjno-norymberski, w połączeniu z produktami spożywczymi i naftą, z odpowiedniem urządzeniem, oraz zapasami zimowemi. Wiadomość na miejscu. Ulica Orla № 8. 14317

Sumy 3,500 i 7,500 do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie. Dowiedzieć się w kancelarji notariusza p. Maciejewskiego, Miodowa № 7. 14313

Sklepik jest do sprzedania z powodu wyjazdu, przy rogu ulicy Łuckiej i Okopowej № 29. 14314

Kapitał rs. 50,000, częściowo jest do wypożyczenia na hypotekę domów murowanych na procent mały. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 20B, mieszk. 2, rano od 9, do 4 z południa. 14336

Około 20,000 łokci □ placów, za Wólkami i Jerozolimskimi rogatkami, w różnych mniejszych lub większych częściach, od kop. 30 do 75 za łokieć, oraz w środku miasta w różnych rozmiarach i cenie do sprzedania, w biurze komisowem kaucjonowanem J. Fedckiego, Miodowa № 3. 1505

Domy w Warszawie i na prowincji, wille i folwarki w korzystnych warunkach, do sprzedania, w biurze komisowem kaucjon. J. Fedckiego, Miodowa № 3. 1505

Biuro realizacji dokumentów pieniężnych Dł. Gruźewskiego, Długa 53, (wprost więzienia). Kupuje weksle, rewersy i obligi. sprawy sądowe we wszystkich instancjach przeprowadza własnym kosztem, za potrąceniem 10 procent od sumy, w całem Cesarstwie i Królestwie. 1503

Skład węgla do odstąpienia z mieszkaniem, przy ulicy Grzybowskiej, pod № 55. 14324

Sklep wiktualny jest do sprzedania, z powodu słabości. Ulica Pawia № 52. 14331

Ps. 20,000 w całości lub częściowo do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiad. u właściciela domu, Nowolipie № 28.

Ps. 7,000 do wypożyczenia na pierwszą połowę wartości domów w Warszawie, od dnia 15 Listopada r. b. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod № 18, u właściciela domu, między godz. 11 a 12. 13869

Do sprzedania kanapa, 6 krzesel, wóseńnię wysycielanych, bez pokrycia, za rs. 46. Ul. Piękna № 25, mieszk. 2. 14147

Do sprzedania: kredens z rzeźbą, sumiennie wykonany, stół obiadowy i tuzin krzesel wyplatanych, wszystkie dębowe, po cenie umiarkowanej. Wileza № 12, u stolarza.

Jest do sprzedania rotunda aksamitna, podbita liemami, w wyborowym gatunku z kolnierzem sobolowym. Widzieć można u kuśnierza Jaachimowicza, Długa, dom po-Pauliński, gdzie lecznica 13934

Do sprzedania suka dwuletnia, czystej Dirwi Ulmer-dog jasna i biurko jesionowe, szreibtisz z szufladkami. Ciepła 4, mieszkania 1, od 2 do 5. 13935

Kawiarnia z mleczarnią, bardzo korzystne z urządzeniem ładnej werandy, biardem, położone zaraz za rogatką Powązkową, są do odstąpienia w każdym czasie, za nader przystępną cenę. Wiadomość na miejscu № 2, przy ul. Powązkowskiej u właścicieli zakładu. 13958

Sklep spożywczy, urządzone, z gazem, przy ulicy przynajmniej, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowe-Miasto № 19, 1-sze piętro od frontu, codzień od godz. 4—5. 14157

W koronki ruskie do bielizny, fanszoy chusteczki, zaopatrzony magazyn Dzierżanowskiej. Bieleńska 4. 1474

Dom duży do sprzedania, lub zamiany na mniejszy, lub też na dobre sumy hypoteczne miejskie, w cenie 85,000 rs. pod bardzo dogodnymi warunkami, przy ulicy Siennej, niedaleko targu i przystanku tramwajowego. Wiadomość u rządcy domu, Nałewki № 8, zrana do 9, po połud. od 3 do 5.

Do lokale.

Pokoje dwa z kuchnią, na 2-m piętrze, zaraz do odnajęcia, miesięcznie lub kwartalnie, w cenie rocznej rs. 200. Tamka № 8, stróż wskaże. 14176

Pokój kawalerski osobny, oraz pokój z gabinetem dla przyzwoitej damy, umeblowane, z usługą, opałem, samowarem. Widok 21a, obok Marszałkowskiej, pierwsze piętro, front, lokalu 3. 14179

Chambres garnies, Chmielna № 3, na parterze: pokoje różnej wielkości i ceny, do wynajęcia w każdym czasie. 13977

Pokój o 2-ach oknach, na 2-m piętrze od frontu, z osobnym wchodem, ulica Trębacka № 9, w domu dawniej Stejnkełera, jest do odnajęcia zaraz. 14134

Pokój do wynajęcia przy familji, od 1-go Listopada. Ulica Aleksandrija № 4, mieszkania 4. 14300

Mieszkanie umeblowane potrzebne jest, dla jednej z ulic przynajmniej, złożone z 5 pokoi na 1-m piętrze. Uprasza się o wiadomość do szwajcara hotelu Krakowskiego.

Do wynajęcia każdego czasu, salonik z alkwą, albo też jeden pokój od frontu, z meblami lub bez, na żądanie może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście № 69, mieszk. 5, od 11 do 4 po południu. 14268

Pokój kawalerski przy familji francuzkiej, na żądanie może być z meblami i całodziennem utrzymaniem, do wynajęcia. Ulica Szpitalna № 2, m. 22. 14229

Pokój jest do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem, dla kobiety. Nowy-Swiat № 39, mieszkania № 22. 14230

Pokój z meblami, usługą i opałem jest do wynajęcia. Leszno № 8, m. 21. 14239

Są do wynajęcia zabudowania, zdadne na stablykę lub też duże warsztaty, oraz stajnie i wozownie, bardzo obszerne i mniejsze, oraz lokale przy ulicy Siennej № 6a, tam gdzie lecznica zwierząt, pierwszy dom od Żelaznej ulicy. Wiadomość u rządcy lub u stróża Romana. 13825

Kuźnia, stajnia i wozownia do wynajęcia. Nowolipie № 59. 13831

2 pokoje umeblowane do wynajęcia, od frontu, na 2-m piętrze. Ul. Świętokrzyska № 14, mieszkania 5. 14133

2 pokoje w pałacyku, umeblowanych lub nie, zaraz do najęcia. Złota № 17. 14139

Sklep z dwoma pokojami, świeżo wykończony, tano do wynajęcia. Chmielna 9.

Aleja Jerozolimka № 38, mieszk. 14, od 1-go Grudnia r. b. do 1-go Czerwca r. p. do odnajęcia z meblami kompletnem, 5 pokoi z salonem, o 3-ach oknach, front od Marszałkowskiej, kuchnia, piwnica, wodociąg i zlew. Wiadomość na miejscu, 2-gie piętro.

Pokój umeblowany, z opałem. Erywańska № 10, stróż wskaże. 14340

Pokój przy ogrodzie Saskim każdego czasu, 12 rs. miesięcznie. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 1510

Do wynajęcia od 1-go pokój z opałem, z usługą, meblami lub bez, na żądanie o biady. Podwał 32, mieszk. 6. 14347

Pojedyncza osoba poszukuje przyzwoitej współlokatorki. Szpitalna 2, mieszk. 20.

Jest do wynajęcia od 1 Października r. b. 3-pomieszczenie, złożone z 3 pokoi, kuchni, spiżarni i pasażu, z osobną górą i piwnicą, razem z obszernym placem, na skład węgla lub inny proceder, jakoteż duża stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu: ul. Marszałkowska № 25, u stróża. 14316

Mieszkanie przy ulicy Miodowej № 12, jest do wynajęcia na 1-m piętrze, składające się z 2-ach frontowych pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i strychu. 14302

Doniesienia rozmaite.

Zakład pogrzebowy B. Kerpaczewskiego. Nowy-Swiat 42, (dom własny). 1059

Tramwaj kalendarz humorystyczny, na rok 1883. Dowcipny i tani! Przeszło 40 kolorowych ilustracji. Mapa i przepisy tramwajowe. W księgarniach i u kolporterów kop. 20. Skład główny: Obozna 1, mieszkania 3. 14040

Osuszanie lokali, wentylacja, ogrzewanie, zapobieganie dymieniu, dezynfekcja, niszczenie grzyba, ocena higieniczności mieszkań, Inżynier Kosiński, ul. Krucza № 10b. 13915

Najtaniejsze kapelusze damskie i stroiki w Nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla”, ulica Marszałkowska № 6a, w Warszawie. O wyborze, guście i cenach, łaskawe panie przekonają się zechcą na miejscu. 13986

Przerzeczyciwość się można na fortepianie. Wiadomość w kiosku róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 14047

Panie obiady prywatne po rs. 7 i 9 miesięcznie, przy ulicy Hożej № 16, prawa odieczna, 3-cie piętro, mieszk. № 15. 14231

Nowa pracownia sukien i okryć damskich „Ludwiki”, przy ulicy Elektoralfiej № 10, dla poznania się z W.W. Paniami, przyjmuje po nader przystępnych cenach, wykończenie gustowne. Z uszanowaniem Ludwika. Tamże potrzeba kilka panien. 14304

Przyjmuję lampki gazowe do odnawiania i reperacji, z poręczeniem, i zmienianiu stare na nowe. Są różno lampy gazowe do sprzedania po przystępnej cenie. Ch. Fiszciel, ulica Dzika № 10. 14307

Przyjmuję się do roboty salopy damskiej z futrem oraz do skrajania i przypasowania od kop. 50 do rs. 2, pracownia sukien damskich. Mokotowska № 12, na drugim piętrze № 23. — Władysława. 1485

Do wynajęcia 3 pokoje i pokoi mały, przy kuchni, kuchnia, spiżarnia, 1-sze piętro. Leszno № 57; oraz są do sprzedania słupy marmurowe. 14344

Pokój umeblowany dla osoby młodej z opałem, pościelą, usługą, za rs. 10 miesięcznie. Pomieszczenie dla nauczycielki muzyki, posiada ażej fortepian, lub francuzki na lekcje. Tamże obiady gospodarskie Nowogrodzka 23, mieszk. 16. 14352

Kapelusze ubierają się podług najświetlejszego modelu. Krucza 10b, m. 21. 13914

Lekcje kroju, dawniej w pracowni Raciborskiej, obecnie w mieszkaniu własnem za półtową ceny. Krucza № 10b, mieszk. 21. Jodłowska. 13913

Kapelusze gotowe od 3-ch rs., zrobione z kapelusza od 30 kop., przyjmuje magazyń mód Michaliny, ul. Miodowa 2. Tamże wybór sukienek dzieciennych od rubla. 14092

Mam honor zawiadomić Szan. panów i panie, iż z cniem 8 października otworzyłam pralnie saską, przy ulicy Elektoralfiej № 7, gdzie przyjmować będę wszelką bieliznę, wykonując ją starannie, pobierając bardzo przystępne dla każdego, z cniem polcają się łaskawym względem publiczności, zostając z szacunkiem S. S. 1315

Kop. 50 za skrajanie i dopasowanie sukienki lub okrycia, oraz przyjmuję wszelką krawieczyzną damską, wykonując podług najprzewyższych żurnali po umiarkowanej cenie. Chmielna № 29, róg Marszałkowskiej, pracownia A. Łojewskiej. 13353

Dziewczynka półtrzecia roku mająca, ładna. Ktoby zechciał przyjąć na własne raczy złożyć adres w kiosku, obok szpitala S-go Ducha. 1503

Poszukuje się na własność dziewczynki od 1—2 lat, szlachetnego urodzenia, zdrowej, sympatycznej. Zgłosić się na Krucza № 13b, mieszkania 5. 14275

Akuszerka, ulica Leszno № 21, przyjmująca osoby spodziewające się słabości w wspaniałych i osobnych pokojach, z wszelkimi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka i dyskrecja zapewniają.

Akuszerka Palmowska, przyjmująca osoby spodziewające się słabości w oddzielnych pokojach, od rs. 10 i na czas dłuższy przy słabości. Ul. Aleksandrija № 16. 13648

Akuszerka Frąckiewicz, ul. Dzika № 22. Przyjmuje osoby sekretne od rs. 10, z usługą; tamże jest chłopczyk dwuletni, szlachetnego urodzenia, do wzięcia na własność.

Akuszerki są pokoje osobne i wspólne dla osób potrzebujących pomocy, za cenę przystępną, dzieci będące bez opieki przyjmują się na wychowanie. Nowogrodzka № 20B. 13899

Akuszerki A. J. jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości, lub przyzwoitej na kurację. Nowy-Swiat № 36. 14300

Mamka lat 19, poszukuje obowiązku w domu chrześcijańskim, od 1 Listopada st. s. Adres: forteca Iwangrod na kolonii niemieckiej Modlin, dom Roszkiego, do Natalji Jewtejewoj, warunki ustownie. 13822

Mamki wiejskie u akuszerki Brzezowskiej, ulica Sosnowa № 5. 14208

Mamki młode i zdrowe, ze świeżym i barwnym z obfitym pokarmem, bez długu, przy ulicy Marjańskiej, № 1, u akuszerki.

Mamka lat 24, ze zdrowym, obfitym i świeżym pokarmem, żyje sobie przyjaźni obowiązek, lub dziecko do domu. Wiadomość w Mokotowie w domu Wesolowskiego, przy kościele. 14325

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość codziennie przy ulicy Ciepłej pod № 9, m. 10. 14330

Mamka wiejska młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia. Ulica Żorawia № 19, u p. Useińskiej. 14365

Mamka wiejska, z obfitym pokarmem, jest u akuszerki. Nowogrodzka № 20B. 14367

Paszport na imię Tomasza Urbanowicza wydany przez burmistrza m. Mszczonowa, zgubiono we wtorek 24 b. m. Łaskawy znalazca raczy go złożyć w Ratuszu w kancelarji policji. —14305—

W dniu 25 b. m., wieczorem, pomógł Aleja Ujazdowska i Włodzimierska, zgubiony został kolezyk z dwoma turkusami okolonemi rozetkami. Rzetelny znalazca zgłosić się raczy do sklepu jubilerskiego, przy ulicy Czystej № 415, gdzie stosowną otrzyma nagrodę. 14247

Koza brunatna i koziol siwy, młody, grzybiel, w piątek zrana zginął. Ktoby takowe posiadał, lub o nich wiedział, niech da wiadomość pod № 22, ulica Okonowa, róg Mokotowskiej, za nagrodą. 14249

Zaginął pies, rasy duńskiej, duży, ciemny z popielatą, wabi się „Ponter”, w dniu 19 b. m. wybiegł z pod № 21 Alei Jerozolimskiej. Ktoby takowego posiadał, zechce za nagrodą odprowadzić do wyżej wspomnianego domu, na 1-sze piętro, mieszk. № 3. 14204

Pies wyżeł (ponter), kasztanowaty, przybłąkał się i jest do odebrania za udowodnieniem i zwroceniem kosztów. Wiadomość u Sadowskiego w m. Błoniu. 14191

Pies zginął sześciomiesięczny, czarny, z białym podgardlem i kościami łap, z drucianą obrozką na szyi. Znalazca odprowadzi zechce na ulicę Włodzimierską 2, do stróża za nagrodą. 14353

Pies dog, młody i rasowy, do sprzedania. Ulica Czysta № 4, mieszk. 26. 14115